



Na Piaskach

Do końca lat sześćdziesiątych teren ten leżał odłogiem, oddzielał pobliskie lotnisko wojskowe na Bemowie od zabudowanych terenów Żoliborza i Bielan. Ale w tym okresie budowlani podsunęli się już do piaszczystych wydm. Od wschodu wyrastały bloki Rudawki, od północy Bielan, a projektanci coraz łakomiej spoglądali na pusty teren.

Dla architektów taki kawałek ziemi to istny raj. Nie musieli liczyć się z żadnymi ulicami czy domami, bo ich tu po prostu nie było. Mogli projektować, jak dusza zapragnie. Oczywiście w teorii. W praktyce musieli stawiać domy cztero albo dziesięciopiętrowe, gdyż tylko takie można było projektować w tamtych czasach. Istnie-

jące wówczas normy oszczędnościowe nie pozwalały także na inne architektoniczne pomysły. Tak więc pomimo pozorowanej swobody w projektowaniu powstało typowe osiedle tamtych lat. A jednak wyróżniało się czymś spośród wszystkich wówczas wznoszonych osiedli. Była to wspomniana wysokość domów. W tym jednym przypadku zezwolono na zaprojektowanie części domów niższych niż czteropiętrowe, a to ze względu na lotnisko istniejące na Bemowie. Wymogi bezpieczeństwa nie pozwalały na wyższą zabudowę. Teraz lotniska dawno już nie ma, na jego terenie powstają wysokie bloki, a na Piaskach są też niskie, jedyna pamiątka lotniczej przeszłości tamtych stron.

(Czytaj na str. 6)



Osiedle Piaski – fragment ulicy Kochanowskiego

W numerze:

- Realizacja wniosków WZD s. 2-3
- Księgi wieczyste s. 4
- W cieniu bazarku s. 7
- Magazyn Życia s. 8-9
- Ratunek w agencji s. 10
- Prawnik radzi s. 11
- Horoskop miesiąca s. 13
- Program TV Porion s. 14
- Krzyżówka, humor s. 16

Bez preferencji

W poprzednim numerze zamieściliśmy tekst zatytułowany „Dlaczego tak długo czekamy?”, w którym prezes Zarządu WSM – mgr Kazimiera Szerszenievska odpowiada na tytułowe pytanie.

„Radni traktują Spółdzielnię jak bogatego inwestora, a nie jak ciało samorządowe reprezentujące podstawowe życiowe interesy mieszkańców – wyjaśnia m.in. pani prezes. – Nasza Spółdzielnia cały czas dąży do ścisłej współpracy z władzami samorządowymi gminy i dzielnicy. Niestety, dążenie to jest jednostronne.”

Dlaczego tak trudno porozumieć się dwu samorządom – terytorialnemu i spółdzielczemu – działającym na tym samym terenie? Skąd tyle niezrozumienia we wzajemnych relacjach?

Rozmowę na ten temat z burmistrzem Gminy Bielany zatytułowaną „Nikt nie ma preferencji” publikujemy na str. 5. W marcowym numerze „Nowego Życia WSM” zamieścimy wywiad z przewodniczącą Rady Gminy Bielany. W kolejnych wydaniach przedstawimy poglądy w tej sprawie innych przedstawicieli władz samorządowych.

Walnego Zgromadzenia Delegatów WSM

– wg stanu na 24 stycznia 1996 r.

Młociny VIII – teren o pow. ca 1,9 ha położony przy ul. Marymonckiej 123 stanowi część osiedla Młociny VIII przejętego przez WSM w wieczyste użytkowanie aktem notarialnym z 14.02.69 r. Z licznej korespondencji prowadzonej z MON i szefostwem Służby Zakwaterowania i Budownictwa Stołecznego wynika, że wojsko chce pozostać na tym terenie. W tej sytuacji WSM wystąpiła w marcu 1995 r. na drogę postępowania sądowego. Pierwsza rozprawa odbyła się 13.10.95 r. i została odroczone do I 1996 r.

Piaski „A” – składa się z 3 części: – terenu o powierzchni 6.692 m kw. położonego u zbiegu ul. Broniewskiego i Rudnickiego przejęta jest w wieczyste użytkowanie aktem notarialnym 6.05.94 r.,

– terenu cz. IV o pow. 18.264 m kw., na którą założono księgę wieczystą 63461. Obecnie WSM złożyła niezbędne dokumenty w Urzędzie Gminy Bielany w celu zawarcia aktu notarialnego,

– terenu cz. I, II i III o pow. 148.587 m kw. została przekazana WSM w wieczyste użytkowanie decyzją z 31.01.72 r. Dotychczas nie założono księgi wieczystej na ten teren, co uniemożliwia zawarcie aktu notarialnego. Urząd Gminy zlecił opracowanie aktualnej mapy, która będzie zawierać linie rozgraniczające i uściśnione tereny wydzielone, co spowoduje zmianę powierzchni terenu, a co za tym idzie zmianę cytowanej wyżej decyzji.

12. Pozyskanie w wieczystą dzierżawę terenów przy ulicach: Kochanowskiego 8 (między szkołą i przedszkolem), Kochanowskiego 22 (teren rekreacyjny), Sady Żoliborskie (po ZBRIT), Młociny VIII.

– Kochanowskiego 8 – teren położony w osiedlu Piaski pomiędzy ogrodzeniem szkoły przy ul. Kochanowskiego 8 a ogrodzeniem przedszkola przy ul. Broniewskiego 55. O przekazanie terenu w wieczyste użytkowanie WSM wystąpiła 31.10.95 r.

– Kochanowskiego 22 – na wniosek o przekazanie WSM terenu w wieczyste użytkowanie Urząd Gminy Bielany pismem z 13.04.95 r. poinformował, że teren może być przekazany pod warunkiem utrzymania dotychczasowego programu – WSM zapewniła to pismem z 7.06.95 r.

– Sady Żoliborskie – WSM posiada wskazanie lokalizacyjne z 31.08.89 r. oraz zaakceptowaną 18.09.91 r. przez Wydział Architektury koncepcję zabudowy terenu. O przekazanie terenu w wieczyste użytkowanie WSM występowała już w 1991 r., w r.ub. 5 pismami, a także odbyły się dwa spotkania w Urzędzie Dzielnicy Żoliborz. Urząd uzależnił bezprzetargowe przekazanie terenu od stanowiska Rady Żoliborz. Podjęta przez Radę uchwała zo-

bowiązuje Urząd do ogłoszenia przetargu. Wobec niekorzystnego stanowiska Rady Zarząd WSM wystąpi do Gminy Centrum o przekazanie terenu na rzecz WSM w trybie bezprzetargowym.

– Młociny VIII – teren jest w wieczystym użytkowaniu WSM na podstawie aktu notarialnego z 14.02.69 r. Fizycznie nie został przejęty fragment terenu o pow. ca 1,9 ha, na którym znajduje się jednostka wojskowa. Wojsko dobrowolnie nie zamierza zwolnić terenu, sprawę skierowano na drogę sądową.

13. Kontynuować działania w celu podpisania nowej umowy ze SPEC na dostawę ciepła.

Aktualna umowa ze SPEC nie dotyczy dostawy ciepła za pośrednictwem węzłów cieplnych bez regulacji automatycznej i bez ciepłomierzy oraz opłat wg stawek ryczałtowych. W 1995 r. WSM otrzymała ze SPEC-u do podpisu projekt umowy z zapisem dotyczącym zaliczek na dostawę ciepła do 25 dnia miesiąca – co zostało odrzucone.

SPEC, na skutek nacisku odbiorców, wprowadził nową tabelę opłat niższych dla odbiorców zasilanych w energię cieplną za pośrednictwem węzłów cieplnych.

Obniżono również opłatę stałą przy taryfie dwuczłonowej stosowanej przy rozliczaniu energii cieplnej wg wskazań ciepłomierzy. Obecnie dla budynków z zamontowanymi ciepłomierzami przy przejściu na rozliczanie wg ilości zużytego ciepła spisywany jest aneks do umowy ze SPEC i aktualizowane jest zlecenie na dostawę ciepła z wielkościami Qmax c.o. i Qmax c.w. WSM wystąpiła do SPEC 14.02. i 30.05.95 r. w sprawie modernizacji węzłów cieplnych i doposażenia w urządzeniu automatycznej regulacji. Dotyczy to osiedli Żoliborz II, Żoliborz III, Żoliborz IV, Piaski, Bielany, Młociny, Wawrzyszew.

14. Kontynuować działania w celu uzyskania dotacji na instalowanie liczników energii cieplnej w poszczególnych budynkach.

Informacja jak w pkt. 1 wniosków do RN i Zarządu. Złożony do MGPIB program termorenowacji i oprogramowania zawiera pełne dane dotyczące wyposażenia instalacji c.o. w zawory termostatyczne i podzielniki kosztów w mieszkaniach i zamontowania liczników ciepła we wszystkich budynkach. W 1995 r. zamontowano ciepłomierze w 13 węzłach cieplnych i sfinansowano w 50 proc. z dotacji. Ponadto w 5 budynkach zostały zamontowane przez SPEC węzły kompaktowe z pełną automatyką i liczniki ciepła po wykonaniu przez WSM nowej instalacji c.o. dostosowanej do regulacji dostawy ciepła.

Os. Żoliborz II: bud. Zajączka 23 – pełna automatyka i ciepłomierz.

Os. Żoliborz III: bud. Sady Żoliborskie 5 i 15 – węzły kompaktowe i ciepłomierze, bud. Broniewskiego 22, 22a, Sady Żoliborskie 117 – ciepłomierze.

Os. Żoliborz IV: bud. Elbląska 45 i 47 – węzły kompaktowe i ciepłomierze.

Os. Piaski: bud. Broniewskiego 63 – węzeł kompaktowy i ciepłomierz, bud. Kochanowskiego 4 i 30 – ciepłomierze.

Os. Bielany: bud. Daniłowskiego 6 – ciepłomierz.

Os. Młociny: bud. Wrzeczono 10 i Szegedyńska 4 – ciepłomierze.

Osiedle Wawrzyszew: bud. Tolstoja 1 węzeł A i B – ciepłomierze.

Bud. Biura Zarządu i bud. SDK – ciepłomierze nowego typu.

Efekty ekonomiczne będą możliwe do ustalenia w osiedlach po zakończeniu sezonu grzewczego z uwagi na prowadzenie okresowych odczytów z ciepłomierzy i rozliczanie z lokatorami.

15. Systematycznie informować Radę Nadzorczą i rady osiedli o realizacji wniosków z WZD co kwartał.

Rada Nadzorcza rozpatruje informacje o realizacji wniosków WZD zgodnie z przyjętym planem pracy. Informacje takie otrzymują również przewodniczący RO i dyrektorzy osiedli.

16. Wyegzekwować odpowiedzi z urzędów, do których adresowano wnioski drogowe – 3 wnioski WZD z 1994 r.

17. Wyegzekwować realizację wniosków w rozdziale IV wniosków WZD z 1994 r.

Informacja o sposobie realizacji wniosków 16 i 17 została przedstawiona przy wnioskach skierowanych do innych instytucji.

18. Stosowanie w praktyce zasady obowiązkowych udziałów przedstawicieli rad osiedli w składzie komisji przetargowych na roboty remontowo-budowlane z funduszu scentralizowanego.

Dział Remontów powiadamiał o komisjach przetargowych na wszystkie roboty zlecane przez Biuro Zarządu z funduszu scentralizowanego w dniach:

10 maja – bud. Tolstoja 1, Wrzeczono 10

11 maja – bud. Krasieńskiego 35, 38c, 40a, 42, Broniewskiego 8a, Zajączka 23.

21 czerwca – bud. Jasnodworska 2, Krasieńskiego 37, 40, Sokolicz 6

11 lipca – bud. Broniewskiego 17, 19

24 sierpnia – bud. Szegedyńska 4

Protokoły znajdują się w aktach Działu Remontów Biura Zarządu.

Informację o realizacji Wniosków do Zarządu WSM o wystąpieniu do władz gmin i innych instytucji przedstawimy w następnym numerze.

Informacja o realizacji wniosków

z dnia 23 czerwca 1995 r.

Wnioski do Rady Nadzorczej o podjęcie działań w celu:

1. **Zatwierdzenia nowych regulaminów po zarejestrowaniu nowego statutu WSM i przesłania ich radom osiedli.**
Statut nie został jeszcze zarejestrowany przez sąd.

Wnioski do Rady Nadzorczej i Zarządu o podjęcie działań:

1. **Czynienia dalszych starań o zwiększenie dotacji budżetowych na zainstalowanie liczników wody i ciepła oraz przeniesienie zaworów głównych gazowych z pomieszczeń piwnicznych na zewnątrz budynków. W pierwszej kolejności w budynkach wysokich.**

WSM podjęła działania:

I 95 r. – wystąpiono do Urzędu Wojewódzkiego z zapotrzebowaniem środków finansowych na usuwanie wad technologicznych oraz przesłano informację o remontach spółdzielczych zasobów mieszkaniowych;

II 95 r. – wystąpiono do Urzędu Wojewódzkiego z wnioskiem o przydzielenie dotacji na sfinansowanie działań w celu poprawy energooszczędności w zasobach WSM;

V 95 r. – do ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa Barbary Bliży o przydzielenie dodatkowych środków zgodnie ze złożonym programem termorenowacji budynków mieszkalnych WSM;

VII 95 r. – ponowna prośba o dodatkową dotację na wyżej wymienione cele z puli ministerstwa

XI 95 r. – prośba o zwiększenie dotacji na cele j.w.

2. **Spowodować operatywne i szybkie rozpatrywanie wniosków o pozabawienie praw członkowskich osób naruszających podstawowe obowiązki członka WSM.**

Rada Nadzorcza w planach pracy zamieszcza w miarę możliwości projekty uchwał w sprawie wykluczeń członków WSM.

3. **Wysokość odpisu na utrzymanie Zarządu Spółdzielni ustalić od wysokości dochodów (kosztów) z wyłączeniem kosztów z tytułu opłat za c.o., c.e.w. i z.w. oraz wywóz śmieci.**

W projekcie założeń ogólnych do planu gospodarczo-finansowego WSM na 1996 r. uwzględniono treść wniosku. Po omówieniu w komisjach RN WSM ostatecznie w dniu 20.12.1995 r. uchwalono założenia, w których narzut kosztów ogólnych Spółdzielni w ciężar kosztów gospodarki zasobami mieszkaniowymi został ustalony kwotowo na 1 m kw. pow. użytkowej lokali mieszkalnych i użytkowych.

4. **Zintensyfikować działania w kierunku windykacji należności za lokale mieszkalne i użytkowe do eksmisji właścicieli.**

W ciągłej realizacji.

Wnioski do Rady Nadzorczej i przewodniczących rad osiedli:

1. **Zobowiązać członków Rady Nadzorczej i przewodniczących rad osiedli do systematycznej informacji w swoich osiedlach o działaniach Rady Nadzorczej.**
W realizacji.

Wnioski do Zarządu

1. **Rozpatrzyć możliwości zatrudnienia osób niepełnosprawnych, aby uniknąć płacenia na PFRON.**

Wniosek niemożliwy do realizacji w WSM.

2. **Doprowadzić do wyeksmiowania członków wykluczonych ze Spółdzielni i osób nie posiadających uprawnień do zajmowania lokalu mieszkalnego oraz najemców lokali użytkowych.**

W 1995 r. Rada Nadzorcza WSM wykluczyła 25 członków, w latach 1994-5 uzyskano 30 wyroków eksmisyjnych. Prowadzone rozmowy z Urzędem Gminy o uzyskanie lokali pod eksmisję nie dały do tej pory rezultatów, mimo zaproponowania Gminie lokali po dłużnikach.

3. **Rozważyć z Urzędem Dzielnicy Żoliborz wspólne zagospodarowanie terenu przy fosie w osiedlu Żoliborz III.**

Teren położony między zespołami Sady III a Sady IV pozostawiono jako rezerwę pod szkołę podstawową. WSM pismem z 16.08.95 r. zwróciła się do Kuratorium Oświaty o wyjaśnienie, czy na tym terenie w dalszym ciągu przewidywana jest budowa szkoły. Ze względu na to, że szkoły podstawowe mają podlegać gminom – Kuratorium przekazało 14.09.95 r. sprawę do Wydziału Oświaty Żoliborza o zajęcie stanowiska. Po otrzymaniu odpowiedzi zostanie podjęte odpowiednie działanie.

4. **Przeanalizować możliwość uzyskania dodatkowych środków na fundusze scentralizowane Spółdzielni.**

Odpowiedź jak w pkt. 1 wniosków do RN i Zarządu.

5. **Wznowić wydawanie biuletynu informacyjnego celem przekazywania członkom Spółdzielni istotnych informacji z pracy Rady i Zarządu Spółdzielni, propagowania zasady zamiany lokali i sposobu rozliczeń, możliwości porad rady prawnego itp. W celu pozyskania środków na jego wydawanie uwzględnić w biuletynie dział reklam i ogłoszeń.**

W październiku 1995 r. zostało wznowione pismo WSM pt. „Nowe Życie WSM”. Ukazuje się co miesiąc, informuje o pracach Rady Nadzorczej i Zarządu WSM oraz poszczególnych osiedli.

6. **Zobligować Zarząd do szybkiego załatwiania zamiany mieszkań większych na mniejsze, zgłaszanych przez zainteresowanych użytkowników.**

Zarząd WSM prowadzi wzajemne zamiany mieszkań pomiędzy osobami posiadającymi duże mieszkania i mającymi zaległości czynszowe – z osobami, które zamieszkują w małych, zagrożonych lokalach.

Natomiast proponowane przez Zarząd zamiany mieszkań na mniejsze nie dochodzą do skutku.

7. **Zobowiązać Zarząd do negocjowania dotychczas obowiązującego w Spółdzielni systemu zasad wynagradzania pod kątem wyeliminowania czynników nie mających nic wspólnego z oceną jakości pracy.**

Wniosek w trakcie realizacji.

8. **Przyspieszenie prac związanych z uregulowaniem własności gruntów w osiedlu Wawrzyszew celem zalegalizowania rozpoczętych i nowych budów.**

Z terenu o pow. 71 ha w osiedlu Wawrzyszew pod budownictwo mieszkaniowe przypadają 52 ha. Prawomocnymi decyzjami z 31.12.91 r. i 23.09.93 r. przejęto w wieczyste użytkowanie tereny o pow. 39 ha i 3 ha. Natomiast decyzję z 23.09.93 r. na powierzchnię 10 ha Kolegium Samorządowe decyzją z 15.02.95 r. uchylono, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia przez pierwszą instancję. Z uchylonej decyzji aktem notarialnym z 5.07.95 r. przekazano w wieczyste użytkowanie WSM teren o pow. 19.597 m kw., co umożliwiło wznowienie budowy budynku 48 w zadaniu V. W końcowej fazie jest przygotowanie dokumentacji projektowej dla budynków 49, 49a i 49b z zadania VI. Tereny, o zwrot których upominają się byli właściciele lub ich spadkobiercy, będzie można zagospodarować po rozpatrzeniu odwołań przez Administrację Państwową i Sąd i przejęciu przez WSM w wieczyste użytkowanie zgodnie z zaakceptowaną 21.04.93 r. koncepcją zabudowy.

9. **Zarząd powinien przedstawić Radzie Nadzorczej projekt założeń do planu na rok następujący w IV kwartale roku poprzedzającego rok budżetowy.**
„Założenia ogólne do planu gospodarczo-finansowego WSM na rok 1996” zostały zatwierdzone uchwałą RN w dniu 20.12.95 r.

10. **Skomputeryzować sukcesywnie administrację osiedli sprzętem i oprogramowaniem kompatybilnym ze sprzętem i oprogramowaniem Zarządu.**

Wniosek w ciągłej, systematycznej realizacji.

11. **Kontynuowanie działań podjętych w celu odzyskania terenu pod budownictwo mieszkaniowe użytkowanych przez MON na osiedlu Młociny VII oraz załatwianie ksiąg wieczystych dla osiedla Piaski.**

Nikt nie ma preferencji

ROZMOWA Z MICHAŁEM A. MAZUROWSKIM
BURMISTRZEM GMINY WARSZAWA-BIELANY

● Zasoby spółdzielcze stanowią 60 proc. całości budynków mieszkalnych gminy Bielany. WSM jest największą spółdzielnią mieszkaniową na tym terenie. Zapewnia mieszkania przeważającej części ludności gminy. Sumy wpłacane do kasy gminy z tytułu podatków i za użytkowanie gruntów są też znaczące w budżecie Bieleń. Czy w związku z tym spółdzielnia nie powinna być przez gminę traktowana w sposób specjalny? Czy gminie nie powinno zależeć na jej rozwoju?

– Mówiąc o relacjach pomiędzy Warszawską Spółdzielnią Mieszkaniową a gminą, nie można zapominać o tym, czym jest samorząd terytorialny. Jest to wspólnota mieszkańców, która na mocy Ustawy o samorządzie terytorialnym ma określone dochody. Jednym z nich jest prawo do korzystania ze swojego majątku, jakim jest grunt. Wszystkie podmioty są tu traktowane jednakowo, a więc w tym zakresie nie ma miejsca na wolę gminy. To ustawodawca w Ustawie o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości ustalił, że za grunty służące celom mieszkaniowym – niezależnie od tego kto ten grunt posiada: osoba fizyczna czy prawna – opłata wynosi jeden procent od wartości gruntu. Na terenie naszej gminy mamy dwadzieścia jeden spółdzielni mieszkaniowych. Oczywiście są wśród nich większe i mniejsze. Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa jest jedną z większych, ale to nie może oznaczać jakiegokolwiek preferencji. Staramy się traktować wszystkie spółdzielnie jednakowo, dając wszystkim równe szanse. Zatem wpływ środków finansowych do gminy jest proporcjonalny i uzależniony jedynie od powierzchni gruntów, jaką te spółdzielnie zajmują.

● Dlaczego porządkowanie stanu prawnego terenów będących we władaniu WSM tak długo trwa? I dlaczego ten proces oznacza dla spółdzielni dodatkowe koszty?

– Regulacje stanu prawnego rzeczywiście opóźniają się. Dawna dzielnica-gmina Żoliborz

nie zdołała uregulować stanu prawnego spółdzielni na terenie obecnej gminy Bielany. Ale trzeba pamiętać, że wielkie osiedla, takie jak Piaski, Chomiczówka, Wawrzyszew, powstały na wywłaszczonych gruntach byłych właścicieli na podstawie decyzji lokalizacyjnych. Wtedy własność gruntu nie miała większego znaczenia. Do dnia dzisiejszego te sprawy nie zostały uregulowane, ponieważ w wielu przypadkach nie nastąpiło potwierdzenie własności przez samorząd – gminę Bielany. Pownikliwym rozpatrzeniu wszystkich spraw wojewoda wydaje decyzje komunalizacyjne, ale



jest to proces długotrwały. Do dzisiaj skomunalizowano 50 – 60 proc. gruntów skarbu państwa, do których ma prawo samorząd terytorialny. Stan prawny pozostałej części jeszcze nie jest uregulowany. Gmina może uregulować innym podmiotom użytkowanie wieczyste tylko tych gruntów, które już zostały skomunalizowane, bo jest formalnie ich posiadaczem. W ubiegłym roku gminie udało się uregulować stan prawny gruntów sześciu spółdzielni mieszkaniowych. W tej sprawie prowadzimy również pertraktacje z Warszawską Spółdzielnią Mieszkaniową. Żadnej spółdzielni nie traktujemy w tym procesie jak dochodowego przedsiębiorstwa. Ustawodawca dał gminie możliwość pobierania wyższej niż jeden procent opłaty z tytułu użytkowania gruntów, jeśli cel tego użytkowania jest komercyjny. Ale bieleńskie spółdzielnie – które są autonomiczne i na swoim terenie rządzą się swoimi prawami – płacą gminie tę najniższą stawkę niezależnie od te-

go jak użytkują grunty. A przecież na terenie osiedla są nie tylko budynki mieszkalne, ale i pawilony handlowe, które dają spółdzielniom zysk z tytułu dzierżawy. Można by nawet postawić pytanie: kto powinien czerpać korzyści z komercyjnego wykorzystania gruntu – właściciel (gmina) czy użytkownik (spółdzielnia)?

● Czy spółdzielnia otrzymując nowe tereny pod budownictwo mieszkaniowe nie powinna być przynajmniej zwolniona z wysokiej pierwszej opłaty? Kilka tysięcy członków WSM od wielu lat czeka na swoje mieszkania...

– Bielany to 148 tysięcy mieszkańców. Gmina musi myśleć o interesie wszystkich. Przy przekazywaniu gruntu w użytkowanie wieczyste ustawodawca ustalił pierwszą opłatę w wysokości od 15 do 25 proc. wartości. Dotyczy to wszystkich gruntów – zarówno terenów nowych przekazywanych pod budownictwo mieszkaniowe, jak i tych, do których spółdzielnia ma już określony tytuł prawny, na przykład decyzję lokalizacyjną. Wysokość tej opłaty jest każdorazowo przedmiotem pertraktacji. Na terenie Piasków jest grunt obiecany kiedyś spółdzielni, którego stan prawny właśnie regulujemy. Ale jest tam 15 mieszkańców we własnych domkach i ich roszczenia trzeba zaspokoić. Kto ma je zaspokoić? Najłatwiej powiedzieć: gmina. Ale to spółdzielnia chce przejąć ten teren w użytkowanie. A ja mam obowiązek myśleć o interesie całej gminy, wszystkich jej mieszkańców. Dlatego prowadzimy ze spółdzielnią pertraktacje dotyczące wysokości pierwszej opłaty i zaspokojenia tych roszczeń. W wielu podobnych sprawach doszliśmy do porozumienia z Warszawską Spółdzielnią Mieszkaniową, wiele umów o regulacji stanu prawnego już podpisaaliśmy i tak będzie nadal. To są normalne stosunki cywilno-prawne między partnerami i tak właśnie powinno być.

● WSM stara się niejednokrotnie o przydzielenie terenów bezpośrednio sąsiadujących z jej zasobami. Dlaczego

nawet w takich przypadkach musi stawać do przetargu? Wysoka cena gruntu przynależnego na drodze przetargu znacznie podnosi koszt budowanego w tym miejscu mieszkania.

– A jakimi kryteriami powinna kierować się gmina przy podejmowaniu decyzji, której spółdzielnia dać teren – przecież jest ich ponad dwadzieścia? Jeżeli nawet jakaś działka leży w bezpośrednim sąsiedztwie terenów WSM, to też jeszcze nie powód, żeby właśnie WSM ją otrzymała. Dlatego gmina stanęła pryncypialnie na stanowisku, że w tej sprawie nie będzie się kierowała żadnymi względami, żadnymi kryteriami trudnymi do sprecyzowania. Że wszystkie tereny są i będą przekazywane wyłącznie w drodze przetargów. Dwa obszary Przy Agorze przygotowane pod budownictwo mieszkaniowe zostały zbyt w ten właśnie sposób. W jednym przetargu teren wygrała spółdzielnia „Wardom”, w drugim – WSM. Taki sposób zbywania gruntów nie jest komercyjny, bo do przetargu na teren pod budownictwo mieszkaniowe nie mogą stanąć przedsiębiorstwa dochodowe, które chciałyby ten grunt wykorzystać komercyjnie, a jednocześnie każda spółdzielnia ma równe szanse. Udział ceny 1 m kw. gruntu w cenie 1 m kw. mieszkania jest minimalny, od ułamka do kilku procent. Zaś cena gruntu przekazanego w przetargu różni się od ceny wyznaczonej przez rzeczoznawcę – a taka by ona była gdyby gmina przekazała grunt w trybie bezprzetargowym – o 15 do 20 proc. Na jednym metrze gruntu można zbudować tyle metrów powierzchni mieszkalnej, ile jest pięter w budynku, można i dziesięć. To jaki wpływ ma ta różnica w cenie na koszt jednego metra kwadratowego mieszkania? W moim przekonaniu – minimalny. Nie należy go przeceniać. Poza tym gmina uregulowała stan prawny wielu gruntów nie pobierając pierwszej opłaty. Czy mieszkania budowane na tych gruntach będą tańsze? Obawiam się, że nie – bo spółdzielnie mają swój system rozliczenia. Dlatego ja zawsze odrzucam ten argument, że cena gruntu wpływa w sposób znaczący na cenę mieszkania. I to dotyczy każdej spółdzielni mieszkaniowej.

Rozmawiała
Danuta Wieluńska

Księgi wieczyste na lokale

W których budynkach stanowiących własność Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej można zakładać księgi wieczyste dla lokali własnościowych?

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do prezesa Zarządu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej – mgr Kazimierzy Szerszeniewskiej.

– Gdy powierzono mi stanowisko prezesa, Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa nie miała uregulowanych spraw terenowo prawnych gruntów i budynków. Przystąpiliśmy do ich porządkowania. Okazało się jednak, że nie jest to takie proste, ponieważ jest uzależnione od sprawnego załatwiania wniosków przez sąd i urzędy gmin. Na pracę tych organów Spółdzielnia nie ma wpływu. Członkowie Spółdzielni swoje pretensje i uwagi kierują do nas, a my jesteśmy bezsilni.

Spółdzielnia posiada obecnie w swoich zasobach 402 budynki, a w nich 25.227 lokali mieszkalnych i użytkowych. Po zmianie przepisów od marca 1992 roku członkowie Spółdzielni mogą zakładać księgi wieczyste dla spółdzielczych lokali o statusie własnościowym. Przepisy prawa dopuściły również moż-

liwość ustanowienia hipoteki na ograniczonym prawie rzeczowym. Wcześniej nie było to możliwe. Wielu naszych członków zgłosiło potrzebę założenia księgi wieczystej lokali.

Lokal dla wielu członków miał służyć m.in. do zabezpieczenia hipotecznego dla kredytów zaciąganych na budownictwo mieszkaniowe, a także na inne cele, zwłaszcza na zdobycie środków niezbędnych do rozpoczęcia działalności gospodarczej.

Aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców i uporządkować zaległe sprawy podjęto w Spółdzielni wszelkie czynności zmierzające do ujawnienia budynków w księgach wieczystych prowadzonych przez sąd. Opracowanie pełnej dokumentacji niezbędnej dla sądu wymagało czasu i dużego nakładu pracy. Jednak udało się Spółdzielni skierować

do sądu wnioski dla 279 budynków wybudowanych na gruncie mającym urzędzoną księgę wieczystą z ujawnionym prawem użytkownika wieczystego Spółdzielni. Do chwili obecnej sąd dokonał wpisu 260 budynków.

Członkowie Spółdzielni, którzy posiadają lokale własnościowe w budynkach niżej podanych, mogą kierować do sądu wnioski indywidualne o wyodrębnienie lokalu, założenie księgi wieczystej oraz ujawnienie prawa do lokalu. Podkreślenia wymaga fakt, że chociaż w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Mokotowa, VI Wydziale Księgowo-Wieczystym na załatwienie wniosków oczekuje się około roku, to jednak aż tyle spraw zostało załatwionych. Natomiast te, których załatwienie leży w kompetencji urzędów gmin, od wielu lat oczekują na rozpoznanie pomimo złożonych wszelkich dokumentów przez Spółdzielnię. Na pisma i monity urzędy gmin nie reagują w sposób skuteczny. Informacje, których osiedli i budynków dotyczy te sprawy przekazemy Państwu w następnych numerach naszego miesięcznika.

Rozmawiała
Hanna T.

Budynki ujawnione w księgach wieczystych:

Osiedle Żoliborz II

Żoliborz Płd. Sokolicz

Budynki przy ulicy Sokolicz nr 1, 1a, 1b, 1c, 3, 3a, 5, 10;

przy ul. Gołębiowskiego nr 5;

przy Al. Wojska Polskiego nr 41, 41a.

Żoliborz Płd. Gen. Zajączka

Budynki przy ul. Sokolicz nr 4, 6, 10;

przy Al. Wojska Polskiego nr 35;

przy ul. Gen. Zajączka nr 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 40.

Krajewskiego

Budynki przy ul. Dymińskiej nr 2, 4, 6, 6a, 8, 8a.

Żoliborz – A

Budynki przy ul. Popiełuszki (d. ul. Stoleczna) nr 1, 3, 4;

przy ul. Broniewskiego nr 6, 8a;

przy ul. Krasieńskiego nr 33, 33a, 35, 35a, 37, 39;

przy ul. Popiełuszki (d. ul. Stoleczna) nr 7, 7a;

przy ul. Krasieńskiego nr 33b.

Osiedle Żoliborz III

Sady I

Budynki przy ul. Krasieńskiego nr 24, 26, 28, 28a, 30, 32, 34, 34a, 36;

przy ul. Sady Żoliborskie nr 1, 1a, 3, 5, 7, 7a, 9, 11, 11a, 13, 15, 15a, 17;

przy ul. Braci Żałuskich nr 2, 4, 6;

przy ul. Broniewskiego nr 14, 16, 16a.

Sady II

Budynki przy ul. Popiełuszki (d. ul. Stoleczna) nr 17, 17a, 17b, 17c.

Sady III

Budynki przy ul. Braci Żałuskich nr 3, 3a; przy ul. Broniewskiego nr 20, 22, 22a, 24, 24a, 26.

Sady IV

Budynki przy ul. Poli Gojawicyńskiej nr 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17;

przy ul. Tołwińskiego nr 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18.

Sady V

Budynki przy ul. Włociańskiej nr 16, 18.

Osiedle Żoliborz IV

Zatrasie

Budynki przy ul. Broniewskiego nr 7, 7a, 7b, 7c, 9, 9a, 9b, 9e, 11, 11a, 11b, 11c, 13, 13a, 15, 15a, 17, 19, 21, 23;

przy ul. Krasieńskiego nr 38, 38a, 38b, 38c, 40, 40a, 42;

przy ul. Elbląskiej nr 10, 12, 12a, 14;

przy ul. Przasnyskiej nr 8, 10, 12, 12a, 14, 14a, 16, 16a, 16b, 16c, 18, 20, 20a, 22, 24.

Rudawka

Budynki przy ul. Elbląskiej nr 37, 41, 45, 47, 53, 53a, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67;

przy ul. Izabelli nr 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20;

przy ul. Jasnodorskiej nr 2, 4, 6, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16;

przy ul. Broniewskiego nr 33.

Osiedle Piaski

Piaski B

Budynki przy ul. Kochanowskiego nr 18, 18b, 18c, 20, 24, 26, 28, 30;

przy ul. Broniewskiego nr 71, 73, 77, 83, 85, 87.

Osiedle Bielany

Budynki przy ul. Magiera nr 7, 7a, 9, 9a, 11;

przy ul. Perzyńskiego nr 8;

przy ul. Magiera nr 12, 12a, 14, 16;

przy ul. Żeromskiego nr 25, 21, 16/20, 4c, 4b, 4e, 4d;

przy ul. Fontany nr 12;

przy ul. Staffa nr 32, 34;

przy ul. Podczaszyńskiego nr 18;

przy ul. Jasnorzewskiej nr 5, 9, 13.

Al. Zjednoczenia

Budynki przy ul. Jarzębskiego nr 1;

przy ul. Daniłowskiego nr 1, 2/4, 3, 6, 8;

przy ul. Starej Baśni nr 3, 5, 6, 8, 9, 10, 12, 14;

przy ul. Księgarzy nr 2, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11, 12.

Osiedle Młociny

Młociny VI

Budynki przy ul. Wrzeciono nr 6, 8, 8a, 10, 10b, 12, 14a.

Młociny VIII

Budynki przy ul. Wrzeciono nr 55, 55a, 57, 57a;

przy ul. Marymonckiej nr 129, 131, 137/139;

przy ul. Lindego nr 10;

przy ul. Przy Agorze nr 1a, 3.

Piaski – osiedle położone między ulicami: Broniewskiego – Rudnickiego – Kochanowskiego – Literacką. 56 budynków mieszkalnych (w tym 4 po 242 lokale, 6 po 140, 3 po 64; w pozostałych jest po około 30 lokali mieszkalnych), 6 pawilonów handlowo-usługowych; w jednym z nich, przy ul. Broniewskiego 59A od ubiegłego roku

działa poczta.

Budynki mieszkalne mają po 20 i więcej lat. Wiele instalacji wymaga już wymiany. W roku bieżącym administracja zamierza wymienić sieć centralnego ogrzewania w budynkach przy ul. Kochanowskiego 6, 3 i 7. W latach następnych w 11-kondygnacyjnych (budynkach przy ul. Broniewskiego 73, 77, 83 i 87) trzeba będzie wymienić instalacje zimnej i ciepłej wody. W małych budynkach

remonty

wykonuje własna ekipa. Dział techniczny zatrudnia hydraulików, ślusarzy, malarzy, murarzy-dekarzy, elektryka i – od lutego br. – stolarza-szklarza, łącznie 14 fachowców. W 1995 r. własnymi siłami przeprowadzono remonty na sumę 230.248,5 zł oraz konserwacje instalacji c.w. za 53.287 zł. Ogółem własna ekipa wykonała prace konserwacyjne za 181.486 zł. Remonty wykonane przez obcych wykonawców kosztowały 159.196 zł.

W 1995 r. mieszkańcy Piasków płacili na

fundusz remontowy

0,25 zł za 1 m kw. – najmniej w WSM. W roku bieżącym odpis ten wzrośnie do 0,43 zł. Z tego funduszu oprócz prac zaplanowanych pokrywane są koszty spowodowane dewastacją budynków. Około 200 milionów zł kosztował remont, który trzeba było zrobić w budynkach przy ul. Broniewskiego, gdzie w grudniu podpalone zostały nocą dźwigi osobowe. Zniszczeniu uległy także maszynownie wind. Często podpalane są klatki schodowe, wybijane okna, niszczone ławki i zieleńce.

Wielu mieszkańców nie płaci

czynszu

w terminie. Około pięćdziesięciu spółdzielców zalega z opłatami półrocznymi. Ci, którzy nie płacą już ponad 3 miesiące, zadłużeni są na 181 tysięcy. Po dłuższym okresie niewywiązywania się z opłat Rada Nadzorcza wyklucza z członkostwa Spółdzielni. Są takie przypadki. Są też sądowe wyroki eksmisyjne, które Spółdzielnia skierowała do realizacji. Wiosną okaże się, czy przepis ten nie jest martwą literą.

W 1995 roku zmniejszono liczbę zatrudnionych w osiedlu

gospodarzy domów

i sprzątaczek, zwiększając pozostałym powierzając do obsługi i podnosząc płace. Do obowiązków dozorców należy sprząkanie wewnątrz i na zewnątrz bu-

go przez Zarząd Dróg Miejskich, na którym jest

bazarek

– Nie chodzi o likwidację bazaru, lecz o jego ucywilizowanie. Cały dojazd do bazaru odbywa się przez naszą ulicę. Za dzierżawę tego terenu i za konserwację płaci osiedle. Emocje wśród mieszkańców – wręcz bunt – wywołało niedawno zamknięcie ulicy Literackiej. Wicebur-

mistrz **Ignacy Kłeczek** i naczelnik wydziału architektury zobowiązali się poprzeć stanowisko Rady Osiedla. Kolejna nasza troska to wzmożony ruch i zwiększenie zagrożenia wypadkami na ul. Rudnickiego. Powód – opóźnienie w realizacji drugiego odcinka ul. Broniewskiego.

I jeszcze jeden problem ze spraw społeczno-wychowawczych – plac przy ul. Kochanowskiego 20/22. Przed 20 laty, z inicjatywy „Teleranka”, powstał tu plac zabaw zaprojektowany przez dzieci. Służył najmłodszym mieszkańcom nie tylko Piasków. Teren i urządzenia wymagają odnowienia. Samorząd chciałby urządzić boisko i korty. Ze sprawą zapoznano komisję architektury Rady Bielán. Wniosek o partycypowanie gminy w kosztach urzędnika placu na nowo wysłano do burmistrza.

Z dyrektorem osiedla mieszkańcy Piasków mogą się kontaktować w godzinach przyjęć w poniedziałki od 14 do 18. W miarę możliwości Grażyna Grygoruk przyjmuje także w innych terminach. Wicedyrektor do spraw technicznych **Teresa Lenczewska** przyjmuje w czwartki od 14.00 do 18.00, także w siedzibie administracji przy ul. Broniewskiego 71. Tel. 663-68-16.

ZK

W cieniu bazaru

dyneków, także chodników i zieleńców. Są odpowiedzialni za oświetlenie budynków i zgłaszanie usterek do działu technicznego. Administracja wykorzystuje ich także jako listonoszy. Aktualnie jest jeden vacat na stanowisku gospodarza.

Czy możliwe jest

obniżenie czynszu?

– Największe pozycje stanowią opłaty za centralne ogrzewanie oraz ciepłą i zimną wodę. Można by je zmniejszyć zakładając w mieszkaniach liczniki-wodomiarzy – mówi **Grażyna Grygoruk**, dyrektor osiedla. – 1 m sześć. wody kosztuje 1,06 zł. Średnie miesięczne zużycie w osiedlu wynosi 9 m sześć., w budynkach bez liczników dochodzi do 12,5 m sześć. W małych budynkach, gdzie na 30 lokali 24 mają już wodomiarzy, w 1995 r. na mieszkanie przypadło 5 m sześć. Licznik taki zakładamy na życzenie lokatora. Kosztuje on 250 zł. Wprowadziliśmy możliwość wniesienia tej opłaty w ratach. Poniesione koszty można odliczyć od podstawy podatku dochodowego.

Zapytana o ogólne problemy osiedla, pani dyrektor na pierwszym miejscu wymienia dokuczliwe dla mieszkańców sąsiedztwo terenu gminnego, użytkowane-



Piaski na piaskach

Piaski to wyjątkowo trafna nazwa terenu, na którym w początku lat siedemdziesiątych przystąpiono do budowy nowego, dużego osiedla. Był to 50-hektarowy obszar wydmy piasków, których dawniej używano do celów budowlanych. Z rzadka stały tu byle jak sklecone chałupy.

Pisanie o historii tego terenu jest właściwie niemożliwe, gdyż przez całe wieki nic się tu nie działo. Ziemia należała początkowo do książąt mazowieckich, później do króla. Można przypuszczać, że zapuszczali się tu goście księżnej Izabeli Czartoryskiej z jej pobliskiej siedziby na Powązkach, gdzie był urządzony park angielski z licznymi budynkami, chatami, niby starymi ruinami. Jest wysoce prawdopodobne, że wśród piaszczystych wydym, porosłych jałowcem i sosnami, gonili na koniach zające, lisy, a może i grubszą zwierzynę, gdyż tuż tuż zaczynała się puszcza Kampinoska.

Dzisiejsze Piaski są jednym z nielicznych kawałków Warszawy, na których nie toczyły się żadne godne wspomnienia działania wojenne. Jedynie w czasie Powstania Warszawskiego obozowała tu jednostka wojsk węgierskich. Węgrzy wówczas byli sprzymierzonymi Niemców, lecz bardzo sprzyjali powstańcom. Były prowadzone rozmowy na temat przejścia ich oddziałów na stronę polską. Zakończyły się fiaskiem, gdyż powstańcy nie mogli zagwarantować Węgrom bezpieczeństwa w razie wkroczenia do Warszawy armii radzieckiej. Tego bezpieczeństwa nie mogli zresztą zagwarantować i sobie.

Tak więc do końca lat sześćdziesiątych teren ten leżał odłogiem, oddzielał pobliskie lotnisko wojskowe na Bemowie od zabudowanych terenów Żoliborza i Bielania. Ale w tym okresie budowlani podsunęli się już do piaszczystych wydym. Od wschodu wyrastały bloki Rudawki, od północy Bielania, a projektanci coraz łakomiej spoglądali na pusty teren.

Dla architektów taki kawałek ziemi to istny raj. Nie musieli liczyć się z żadnymi ulicami czy domami, bo ich tu po prostu nie było. Mogli projektować, jak dusza zapagnie. Oczywiście w teorii. W praktyce musieli stawiać domy cztero albo dziesięciopiętrowe, gdyż tylko takie można było projektować w tamtych czasach. Istniejące wówczas normy oszczędnościowe nie pozwalały także na inne architektoniczne pomysły. Tak więc pomimo pozornej swobody w projektowaniu powstało typowe osiedle tamtych lat. A jednak wyróżniało się czymś spośród wszystkich wówczas wznoszonych osie-

jeden z boków osiedla dotyka powstającej trasy Armii Krajowej. Niestety, powstającej już kilkanaście lat, a końca robót nie widać. Tak więc Piaski tworzą długi, wąski prostokąt ograniczony wspomnianą już ul. Broniewskiego, ul. Literacką biegnącą wzdłuż trasy Armii Krajowej, ul. Kochanowskiego i Reymonta.

Mieszkańcy osiedla od początkowych miesięcy, gdy tylko tu zamieszkali, mieli szczęście. Olbrzymim problemem wszystkich budowanych wtedy osiedli był brak sklepów, przychodni, zakładów usługowych. Wszystko to oczywiście było w planach, ale nigdy nie starczało pieniędzy na ich realizację. W pierwszych latach gierkowskich, a właśnie wtedy powstawały Piaski, straszliwie krytykowano takie metody budowania, więc władze postanowiły, że nowe osiedla będą przekazywane użytkownikom wraz ze sklepami i wszystkim, co do życia jest potrzebne. Te śmiałe zamierzenia zostały w dużym stopniu spełnione właśnie na Piaskach. I na tym chyba skończono. W innych osiedlach budowano jedynie



dli. Była to wspomniana wysokość domów. W tym jednym przypadku zezwolono na zaprojektowanie części domów niższych niż czteropiętrowe, a to ze względu na lotnisko istniejące na Bemowie. Wymogi bezpieczeństwa nie pozwalały na wyższą zabudowę. Teraz lotniska dawno już nie ma, na jego terenie powstają wysokie bloki, a na Piaskach są też niskie, jedyna pamiątka lotniczej przeszłości tamtych stron.

W latach 1970-1975 stanęło na Piaskach około 60 domów, w których zamieszkało ponad 20 tysięcy lokatorów. Jak to na Żoliborzu, byli oni w większości członkami Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Część budynków była własnością Nauczycielskiej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej.

Piaski położone są wzdłuż ul. Broniewskiego, która miała być wielką trasą Północ-Południe. Zaniechano jej budowy, za to

domy mieszkalne i nic poza tym. Na nowo wznoszonym Ursynowie zamieszkało już kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców, a było tylko kilka sklepów, ani jednej apteki, poczty czy szkoły. Dzieci ursynowskie wożono autobusami do wiejskich szkółek pod Warszawę.

Mieszkańcy Piasków uniknęli takich kłopotów. Mieli po prostu szczęście. W dodatku właśnie tutaj zorganizowano osiedlowy bazar – jeden z pierwszych w Warszawie. Na wielkim parkingu wzdłuż torów tramwajowych biegnących ul. Broniewskiego powstały dziesiątki budek i straganów – tu można kupić wszystko.

Domy wznoszone na piaszczystym terenie podobno są zdrowe, przyjazne dla mieszkańców. A to, że okolica ta właściwie nie ma ciekawej historii, to też nie musi być złe. Może dzięki temu, że nie toczono tu krwawych bitew, mieszkańcy mają spokojniejsze sny?

Lech Chmielewski

Scieżki szczęścia

Fryderyka ma naprawdę zupełnie zwyczajne imię – Zofia. Ale kiedy podaje rękę, kiedy zerka na pół zalotnie spod ładnych rzęs i ściąga buzię w poważnym grymasie – dałbyś sobie głowę uciąć, że kim jak kim, ale swojską, miłą Zosią to ona na pewno nie jest. Zresztą przeważnie przedstawia się swoim wymyślonym imieniem.

Zofia pracuje w pewnej instytucji użyteczności zbiorowej. Przewija się tu wielu rozmaitych ludzi. Zwyczajność ociera się o szpan, średnie zarobki o wysokie dochody. Tam i z powrotem biegają korytarzami, a to bizneswoman z nieodłączną teczką, a to świeżo upieczeni przedsiębiorcy z telefonami komórkowymi. Narzucają swój styl, bo są twardzi, elokwentni i... mają środki płatnicze znacznie większe niż przeciętna krajowa.

Fryderyka w Zofii marzy, że pewnego dnia również i ona będzie przemierzać te korytarze odziana w elegancki kostium i jedwabną bluzkę, ze skórzaną teczką peł-

ną ważnych druków i pieczętek. Śni, że jest panią na salonach. I chociaż jako Zosia ma się zupełnie nieźle, bo zna dobrze dwa języki i komputer, ma ładne mieszkanie i rodzinę – wszystko to nie takie.

Fryderyka i filozof

Biega więc do wróżek, nęka astrologów i domaga się jednej jedynej odpowiedzi: czy będzie taka sama jak te kostiumowo-teczkowe kobiety? Widać odpowiedzi jej nie zadowolają, bowiem z dnia na dzień robi się coraz bardziej przytłamszona i smętna. Musi żyć na jawie, bo sny jakoś nie chcą się sprawdzać.

Diagnoza wydaje się prosta. Zofia nie jest szczęśliwa z tego, co niesie rzeczywistość, codzienność. Czeka na cud.

Ale czy rzeczywiście nie ma szans na bycie jeśli nie szczęśliwą, to przynajmniej zadowoloną? Cóż, musielibyśmy najpierw zastanowić się, czym jest owo szczęście. Poglądy na to bywają rozmaite. Najbardziej skrajne głoszą, że szczęścia tak naprawdę nie ma, człowiek

„sam nie wie, czego chce”. Zwolennicy przekonania, że najlepszym nauczycielem jest życie utrzymują, iż stan szczęścia można odczuć dopiero wtedy, gdy poznało się brzeg przeciwny, czyli nieszczęście.

Mówi się, że zło – to brak dobra. Może więc szczęście – to brak nieszczęścia? Niestety – i ta odpowiedź nie będzie prawdziwa. Brak nieszczęścia możemy określić co najwyżej spokojem i nareszcie jakimś takim układaniem się spraw.

Szczęście było i jest przedmiotem nieustannych poszukiwań i rozważań. Wiele czasu poświęcił im wybitny myśliciel, uznawany za jeden z najświetniejszych umysłów epoki, filozof angielski Bertrand Russell. Jego uwagi są proste i bliskie każdemu zwyczajnemu człowiekowi.

– Wierzę, że brak szczęścia – mówił – jest w bardzo poważnym stopniu spowodowany fałszywym światopoglądem, fałszywą etyką i fałszywym trybem życia, które burzą

w człowieku naturalny zapał w pożądaniu rzeczy możliwych do osiągnięcia. A w ostatecznym rachunku od tego właśnie naturalnego pożądania zależy szczęście człowieka.

Wyobraźmy sobie spotkanie naszej Zofii – Fryderyki z angielskim filozofem, jeśli rzecz taka byłaby możliwa (Bertrand Russell zmarł przed wielu laty). Co mógłby jej odpowiedzieć?

– Nie staraj się, Zofio, być jakąś tam Fryderyką. Bądź sobą i znajdź w swoim rozumie i duszy drogę do wymarzonego celu. Zwróć przede wszystkim uwagę na swoje talenty i umiejętności.

Jesteś młoda, inteligentna, znasz języki, bez kłopotów opanujesz nowoczesną technikę. Zastanów się, jak możesz to spożytkować lepiej niż dotychczas. Może załóż swoją własną małą firmę?

Droga do tego nie jest prosta, ale może warto spróbować? Po co śnisz na jawie i czekasz na cud. Lepiej spróbuj zrealizować to, co możliwe. Chociaż potem może się okazać, że nie przyniesie Ci to aż tak ogromnego zadowolenia, byś mogła je nazwać szczęściem...

Anna Rak

Akademia Erwiny Rys-Ferens



Często zastanawiamy się dlaczego bołą nas mięśnie, czujemy zmęczenie, mimo iż nie wykonujemy żadnej pracy fizycznej. Przyczyny należy szukać w naszym stanie psychicznym. Napięcia mięśniowe są wynikiem gwałtownych zmian emocjonalnych, tragicznych przeżyć gromadzonych przez dłuższy czas.

Walczy z przygnębieniem

To one pozostają w nas jako bloki energetyczne, opancerzają sylwetkę i usztywniają sposób reagowania na świat. Mamy tendencję do zapamiętywania tych przeżyć w poszczególnych częściach ciała. Powtarzające się podobne sytuacje prowadzą do utrwalania się tych zaburzeń.

Depresja, strach, zdenerwowanie, szczęście – każdy z tych stanów ma swoje odbicie w naszej sylwetce. Płaczący kuli się w sobie, przybierając bezpieczną postawę embrionalną, zapamiętaną z życia płodowego. Człowiek uradowany, skacząc, biegając, rozciąga swoją sylwetkę, jakby radość potrzebowała więcej

miejsca. Trwające przez dłuższy czas napięcia hamują rozwój, uniemożliwiają swobodną ekspresję naszej osobowości. Aby temu zapobiec z uporem proponuję gimnastykę, technikę Aleksandra, stretching. Ćwiczenia przyczyniają się do naturalnego funkcjonowania organizmu poprzez zrównoważoną dystrybucję energii. Będąc w stanie relaksu umożliwiamy swobodny przepływ energii w naszym organizmie. Nie jest on hamowany żadnymi blokami energetycznymi, które występują przy nadmiernym napięciu mięśniowym. Każda cząstka naszego organizmu odgrywa swoją rolę w harmonii z resztą. Ciało jest nie-

zbędnym instrumentem, abyśmy mogli wypełniać nasze życiowe cele.

Dbajmy więc o swoją psychikę poprzez pozytywne myślenie, właśnie na przekór problemom, lękom, które nas chcą dopaść i zniszczyć. Walczmy! Nie dajmy się stresom! Szukajmy radości w gimnastyce i ruchu na świeżym powietrzu. Narty, łyżwy, kontakt z przyrodą – to wszystko bardzo relaksuje i ładuje nasze akumulatory energetyczne. A nagromadzone napięcia mięśniowe likwidujemy masażem, sauną. Wystarczy raz spróbować, a zauważymy różnicę, pocujemy się lekko i radośnie.

Erwina Rys-Ferens

Widziane z okna

Niestety, zbliża się ciepła pora roku i – co za tym idzie – okres remontów, urządzania balkonów, wynoszenia śmieci z piwnic. Dlaczego niestety? Hm, o tym już dobrze wiesz, co mają za sąsiadów nocnych kujonko-sprząta-

śniami, że zwierzęta lubię. Mam w domu steranego życiem kundelka, którego jacyś „dobrzy” ludzie wyrzucili z pędzącego samochodu. Nie miałam warunków, by wziąć zwierzę, lecz przygarnęłam nieszczęśnika, wydałam kupę pieniędzy na leczenie połamanej istoty (były to całe oszczędności, przeznaczone

guluje tę sprawę prawnie. Ale dla niektórych może już być za późno. A inni przez całe życie będą dźwigać na twarzach ciężar blizn, tak jak moja nastoletnia, miła, życzliwa zwierzątko córka.

Nie napiszę dziś o współmieszkańcach naszych bloków, którzy z uporem maniaka zaczynają przed- i wiosenne

Stowarzyszenie Obrońców Nocnych Remontów

czy. Lecz mam obawy, czy temat ów poruszać. Być może odezwie się zaraz Stowarzyszenie Obrońców Nocnych Remontów (SONR) i zarzuci mi, że czepiam się, że nienawidzę dobrze urządzonych domów i wesołych balkonów, że... Ech, ono już coś tam na mnie wymyśli.

Podobnie stało się po mojej opowieści o osiedlowych psiakach. Okrzyk grozy przeciw moim wynurzeniom wnieśli miłośnicy zwierząt, zarzucając mi przede wszystkim nienawiść do naszych miłych czworonogów. Przyznam, że zgłupiałam... Dobrze, że redakcja – zresztą zgodnie z prawem – nie podała im adresu, bo ani chybi ustawiłaby się pod oknami mojego mieszkania (a zajmuję niewielki lokal na parterze) pikietą, wskazującą na mnie: „Oto brutalny antyzwierzęcy”.

Z prostego szacunku dla czytających nasze pismo wyja-

śniam na własny urlop). I jakoś sobie żyjemy. Córka bardzo psiaka pokochała. Zresztą kocha chyba wszystkie zwierzęta.

Niestety ostatnio właśnie ona padła ofiarą wielkiego psa obronnego. Zaatakował ją niespodzianie, bez powodu, pokaleczył okropnie twarz. Po dwugodzinnej operacji i wyprawieniu dziecka z ciężkiego szoku odetchnęłam. Blizny będą niewielkie. Stało się to w kilka dni po odzwie miłośników zwierząt na mój wcześnie nie agresywny artykuł o psich obyczajach. Nie ugę się przed argumentami miłośników, bowiem nadal uważam, że duże psy obronne, męczące się w niewielkich z natury mieszkaniach, w dodatku na osiedlach pełnych ludzi, są absolutnym zagrożeniem. Przecież każdy myślący wie, że nie mam pretensji do zwierząt, a do ich właścicieli. Mam nadzieję, że wreszcie ktoś ure-

remonty, porządki, odświeżanie między godziną 18 a 24, chociaż bywa, że i później. Moja sąsiadka piętro wyżej robi to zwyczajowo między północą a drugą w nocy. Bo a już oberwę od SONR?

Żyjemy nie tylko we własnych mieszkaniach, ale i w zbiorach mieszkań, czyli blokach. Są naszymi wspólnymi domami. Jeśli ich nie szanujemy, nikt za nas tego nie załatwi. Mamy – i nie bójmy się tego – święte prawo żądać spokoju. Żądajmy go więc, lecz bez przesady. Są bowiem i tacy lokatorzy, którym przeszkadza byle dźwięk, nawet w biały dzień. Zaraz lecą z językami do administracji i ciosają jej kołki na głowie.

Z góry przepraszam Stowarzyszenie Obrońców Nocnych Remontów za te uwagi. To silniejsze ode mnie. Nic na to nie poradzę, że w nocy lubię spać...

Sąsiadka

Czy wiesz, że...

Nasze organizmy starzeją się o wiele szybciej, jeśli dostarczamy im „do syta” mięsa, kiełbasy i tłuszczów zwierzęcych. Mimo reklam, nie jest najzdrowsza również margaryna. A co przedłuży naszą vitalność i młodość? Ryba, miód, płatki zbożowe, owoce, warzywa, ziemniaki, a nawet fasola i groch.

☆☆☆

Oliwa z oliwek rzeczywiście oliwi nasze organizmy. Wpływa doskonale na równowagę cholesterolową, ułatwia pracę żołądka. Najlepsza jest ta surowa, nie przesmażana.

☆☆☆

Wielką ulgę zmęczonej, klującej wątrobie przynosi sok z cytryny (świeżej), zmieszany z łyżeczką oliwy i pół łyżeczki miodu. Wystarczy ćwierć szklanki, by po kilku minutach poczuć, że coś w wątrobie „puszcza”. Daje to lepszy efekt, niż popularny Raphacholin.

☆☆☆

Po jedzeniu, które – jak podejrzewamy – może być ciężko strawne, postarajmy się wypić chociaż pół szklanki dobrej herbaty zielonej. Sposób jej suszenia i miejsca, gdzie jest uprawiana gwarantują doskonałą pracę żołądka. Z zieloną „żołądkówką” nie mogą się równać żadne inne, nawet najbardziej eleganckie, herbaciane napary. Ale uwaga! – starajmy się nie słodzić jej cukrem, ale – po przestudzeniu – prawdziwym miodem.

☆☆☆

Słódźmy miodem! Lecz nie należy go dodawać do gorącego płynu, bowiem wysoka temperatura niszczy najwartejsze składniki. Herbata czy też kawa (bo i ją można miodem posłodzić) powinna mieć najwyżej 50 stopni. Dla obawiających się pomiodowej nadkwasoty pocieszenie: już po 10 minutach to, co może ową nadkwasotę wywołać zupełnie zniknąć.

Ze sklepu natury

To on buduje nasz organizm. Gdy ciało odczuje jego brak, dają o sobie znać rozmaite przykre dolegliwości. Dzieci zapadają na krzywicę, mają brzydkie zęby, są mniej odporne na schorzenia poprzezbiegniowe. Dorośli narzekają na bolesne skurcze mięśni nóg, rąk, a nawet twarzy. Zaś osobom, wchodzącym w zaawansowany wiek średni (50, 60 lat) grozi niemiła w skutkach osteoporoza, czyli odwapnienie kości. Robią się kruche, szybko łamią i z wielkim trudem zrastają.

W codziennym, normalnym pożywieniu mamy szansę na

spożycie ok. 1000 mg wapnia. Lecz jedynie trzecia część tego pierwiastka jest wchłaniana przez organizm i to nie zawsze. Musimy mieć specjalną „łopatę”, która ów wapń do naszego ciała wrzuci. Tą „łopatą” jest witamina D, umożliwiająca lepsze „wsiąkanie” pierwiastka

Romans z wapniem

w tkanki. A gdzie odnaleźć tę witaminę? Jest w aptekach, ale i na naszych talerzach, głównie w mięsie ryb i w przetworach mlecznych. Powinniśmy natomiast nieco ostrożniej (czyli mniej lub rzadziej) jadać szpinak, buraki, kakao, herbatę. Uwaga ta dotyczy głównie osób w zaawansowanym wieku.

Co wrzucić do „wapniowego” skarbcza, by zachować zdrowie? Najwięcej tego pierwiastka zawierają: sardynki w oliwie, ser żółty (twaróg ma 10 razy mniej wapnia), jogurt, mleko. Najbardziej nawapnioną zieleniną jest natomiast rzęzucha, zalecane są też migdały, sezam, owies (płatki, otrąbki) i rośliny strączkowe.

Jak z tego widać, odpowiednie ustawienie diety da nam szansę na zdrowe kości, dobrą pracę mięśni, lepszy stan żył. Aha – i jeszcze jedno. Zdecydowanie więcej wapnia wchłaniają organizmy osób nie bojących się wysiłku fizycznego, uprawiających sport, ruchliwych.

Anna Zuza

§ Prawnik radzi – odpowiada §

Wydatki na spłatę kredytów zaciągniętych w latach 1992-1994 przez spółdzielnie mieszkaniowe niektórzy właściciele mieszkań będą mogli odliczyć od dochodów, o ile spełnią pewne wymogi.

W dniu 16.11.1995 r. Sąd Najwyższy podjął uchwałę, w której uznał, że na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 5 lit. c ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, odliczeniu od dochodów podlegają wydatki, jakie poniósł podatnik w latach 1992-1993 na spłatę kredytów na budownictwo mieszkaniowe, jakie spółdzielnia zaciągnęła do dnia 31.05.1992 r.

Wydatki poniesione na ten cel można było odliczyć za lata 1992-1993 w ramach tzw. dużej ulgi mieszkaniowej. Ulga ta przysługuje zarówno z racji spłacania mieszkań własnościowych jak i lokatorskich. Aby skorzystać z tej ulgi osoby, które w w/w okresie poniosły wydatki na spłatę kredytu mieszkaniowego zaciągniętego przez spółdzielnię do maja 1992 r. oraz na spłatę odsetek od tego kredytu, powinny w zależności od tego w jaki sposób składały zeznania podatkowe, podjąć stosowne działania.

Jeżeli rocznego obliczenia podatku dokonał zakład pracy lub organ rentowy, wówczas członek spółdzielni powinien złożyć zeznanie podatkowe za dany rok (bądź lata), w którym spłacał kredyt i odsetki.

Jeżeli ktoś sam składał zeznanie podatkowe za rok, w którym poniósł wydatki, wówczas powinien dokonać korekty swoje-

go zeznania. Może też złożyć oświadczenie, że spełnia warunki do odliczenia tych wydatków.

Jeżeli podatnik złoży zeznanie lub je skoryguje, wówczas urząd skarbowy zwróci mu nadpłatę. Jeżeli natomiast podatnik złoży oświadczenie, urząd skarbowy wyda decyzję, w której określi wysokość podatku dochodowego. Następnie zwróci nadpłatę. Zwrot nadpłaty podatku następuje wraz z odsetkami. Odsetki ustalane są w zależności od tego, za który rok powstała nadpłata. Jeśli nadpłata dotyczy 1992 r. odsetki oblicza się od 1.01.1994 r. Termin ustalenia odsetek za rok 1993 zależy od tego w jaki sposób składane było zeznanie roczne. Jeżeli składał je sam podatnik odsetki oblicza się od dnia złożenia zeznania za rok 1993 (pierwszego zeznania). Jeżeli podatek obliczał zakład pracy lub organ rentowy – odsetki oblicza się od 1.01.1994 r.

Przypomnieć należy, że przepisy ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, w wersji obowiązującej w 1994 r. zezwalały na odliczenie od dochodu wydatków, jakie podatnik poniósł w 1994 r. na wkład budowlany lub mieszkaniowy, który wniósł do spółdzielni przed objęciem lokalu. A zatem ulga mieszkaniowa nie obejmuje wkładów wnoszonych w formie spłat kredytów w 1994 r. Spłata kredytów zaciągniętych przez spółdzielnię dokonywana była przez osoby już mieszkające w spłacanych mieszkaniach, a więc po objęciu lokalu.

Regulamin przydziału i zamiany lokali w WSM nakłada na członków obowiązek

objęcia przydzielonego lokalu w terminie 30 dni od daty doręczenia pisemnego zawiadomienia o postawieniu lokalu do jego dyspozycji.

Zaznaczyć należy, że za wydatki mieszkaniowe poniesione przed objęciem lokalu uznaje się też wszystkie wkłady mieszkaniowe, które zostały przekazane spółdzielni przez bank z tytułu oszczędności zgromadzonych na książeczkach. W tym przypadku bez znaczenia jest data postawienia lokalu do dyspozycji członka spółdzielni.

Pamiętać należy, że spółdzielnia ustalała koszty budowy mieszkań w dwóch etapach. Dlatego za wkład wniesiony przed objęciem lokalu należy uznać nie tylko zaliczki, które zostały wpłacone na wkład budowlany lub mieszkaniowy, ale także uzupełnienie tych zaliczek po ostatecznym rozliczeniu przez spółdzielnię zadania inwestycyjnego. Praktycznie więc odliczenie wydatków na uzupełnienie wkładu (do wysokości wkładu, jaka powinna być przed objęciem lokalu) było możliwe w tym roku, w którym spółdzielnia dokonała ostatecznego rozliczenia zadania inwestycyjnego. Dopiero w tym roku członek mógł ponieść ten wydatek.

W 1995 r. po raz kolejny zmienione zostały przepisy ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Możliwe jest odliczenie w latach 1995-1999 wydatków na spłatę kredytów zaciągniętych przez spółdzielnię do dnia 31.05.1992 r., do wysokości 20 proc. limitu zwaloryzowanej dużej ulgi mieszkaniowej, czyli w 1995 r. maksimum 11.340 zł, a w 1996 r. 11.600 zł.

Alicja Wajnbergier

Hej chłopcy, bagnet na broń!

Słowa pieśni Krystyny Krahełskiej, poległej w pierwszym dniu Powstania Warszawskiego, towarzyszyły nam, kombatanom, w czasach hitlerowskiej okupacji, po zakończeniu II wojny światowej, w czasach dzisiejszych i będą nam towarzyszyły do ostatnich dni życia.

Po bohaterskich bojach powstańców Warszawa niestety padła, a jej dzieci poległy albo poszły na tułaczkę. Samo miasto miało ponieść najwyższą karę – miało zostać starte z powierzchni ziemi, zniknąć na zawsze.

Styczeń 1945 roku przekreślił ten zbrodniczy zamiar i bez względu na to, jak chcą oceniać dzisiaj datę 17 stycznia niektórzy politycy i ludzie mający takie ambicje, dla witających wówczas w Warszawie żołnierzy był to dzień wielkiej ra-

dości. Umęczona, zrujnowana, spalona, miejscami zrównana z ziemią Warszawa była wolna. Skończył się dramat stolicy. Skończył się koszmar bombardujących samolotów, „bud”, „łapanek”, publicznych rozstrzeliwań, kolb karabinów walących nocami do drzwi warszawiaków, Pawiaka, al. Szucha, Skaryszewskiej... Żołnierze I Armii Wojska Polskiego przywrócili Warszawie wolność, a kiedy wychodzili ze stolicy „na zachód – na Berlin”, gdy pułki Lwowsko-Przemyskiej 6 Dywizji miały redefutę Wolską bronioną we wrześniu 1939 r. przez 40 Pułk „Dzieci Lwowskich”, na spotkanie ciągnęły już rzesze warszawiaków powracających do swego ukochanego miasta, do ruin i zgłiszcz – aby przywrócić je do życia.

Od tego dnia rozpoczęła się odbudowa, a potem budowa i rozbudowa Warszawy.

Kombatancki z Żoliborskiego Koła nr 4 ZKR PiBWP (Zatrasie, Rudawka, Sady Żoliborskie, częściowo Piaski) w dniu 17 stycznia br. wraz z władzami Warszawy, władzami Warszawskiego Okręgu Wojskowego, organizacjami kombatanckimi i mieszkańcami stolicy złożyli wiązaną biało-czerwonych kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza. Następnego dnia, tj. 18 stycznia, w klubie „Zatrasie” odbył się koncert poświęcony Warszawie. Przy pełnej sali klubu zgromadzonych kombatanów, emerytów i rencistów oraz zaproszonych gości powitała prezes Koła nr 4, a następnie wiceprezes odczytał listę 26 kombatanów, którym przyznano odznakę Krzyż Weterana Walk o Niepodległość.

Dekoracji weteranów dokonał prezes Zarządu Dzielnicowego ZKR PiBWP Andrzej Ruszczyk.

Następnie zaproszeni artyści: Aleksandra Zawierusanka, Hanna Markowska i Tadeusz Woźniakowski śpiewali znane nam i nieznanne piosenki o Warszawie, deklamowali najpiękniejsze wiersze i fragmenty poezji „warszawskich bardów”. Zgodnie ze zwyczajem, przyjętym przez klub „Zatrasie” i kombatanów z Koła nr 4 uczestnicy koncertu śpiewali pieśni i piosenki wspólnie z artystami. Uczyli się słów i melodii. A najgłośniej i najchętniej (kilkakrotnie) wspólnie z panem Tadeuszem Woźniakowskim śpiewali „Warszawa da się lubić”.

To był naprawdę miły wieczór – zarówno dla aktorów, jak i uczestników – członków Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Irena Chmielewska

Ratunek w agencji

Klub Osiedlowy „Piaski” ma siedzibę w pawilonie przy ul. Broniewskiego 71. Na powierzchni 230 m kw. znajdują się: sala językowo-plastyczna, sala klubowa (miejsce czwartkowych zebrań samorządu), kawiarnia (zarazem poczekalnia i miejsce niektórych zajęć), hol z szatnią oraz pokoiki sekretariatu Rady Osiedla i kierownika klubu. Oprócz kierownika zatrudniony jest tylko pomocnik gospodarczy. Zajęcia na umowę-zlecenie prowadzi kilku instruktorów.

Klub na Piaskach jako pierwszy w WSM zaczął być

w klubie działalności społeczno-wychowawczej, więc czynsz ustalono na minimalnym poziomie – ryczałt 100 zł miesięcznie.

Plan imprez układa Rada Osiedla. Realizację „Zimy” i „Lata w mieście”, Dnia Dziecka, choinki czy imprez dla dorosłych zleca klubowi. Z odpisu na fundusz społeczno-wychowawczy opłaca się tylko działalność merytoryczną. Frekwencja na zajęciach jest bardzo wysoka. Chętnych na gimnastykę geriatryczną było tyłu, że trzeba było utworzyć drugą grupę. We wtorki przychodzą



W pomieszczeniach klubowych organizowane są wystawy. Na zdjęciu: ekspozycja prac artystów amatorów.

Działalność, która przynosi klubowi dochody, to nauka języków (niemiecki i angielski), rytmika, zespół teatralny, szkoła modelek i plastyka. Udział w tych zajęciach kosztuje 20-25 zł miesięcznie.

Klub „Piaski” oddano w agencję **Marii Koryckiej**, która pracowała w nim od wielu lat.

– Na początku – wspomina – miałam wiele żalu. Praca na własny rachunek jest inna niż na etacie. Inaczej gospodaruje się pieniędzmi. Ode mnie zależy, jakie będą dochody klubu i moje. Ceny za usługi odpłatne kalkuluję

tak, żeby nie stracić uczestników zajęć. Muszę troszczyć się o sprzęt. Gdy trzeba, pomagam sprzątać. Nie mogę pozwolić sobie na nieobecność, choruję więc rano lub w niedzielę. Klub objęłam „w marszu”, bez odnawiania lokalu. Udało mi się wymienić jarzeniowe oświetlenie w holu. Nic nie zginęło w szatni. Z łazienki nie ginie już mydło. Ludzie przyzwyczaili się do klubu jak do domu. Dawne nastolatki przychodzą teraz ze swoimi dziećmi. Klub jest czynny od 15.00 do 21.00. Chcę uruchomić zajęcia również rano.

ZK



Wejście do klubu jest mało efektowne...

prowadzony na zasadach agencji.

– Kluby osiedlowe padały – mówi **Zofia Sudra-Czerwińska** z komisji społeczno-wychowawczej Rady Osiedla. – Nam zależało, by klub koniecznie utrzymać. Pomyśleliśmy – może forma agencji będzie lepsza?

Dyrektor osiedla, **Grażyna Grygoruk**, uważa, że ta forma jest korzystna jako bardziej efektywne wykorzystanie pieniędzy spółdzielni:

– Przedtem na place wydatkowano około 200 mln starych złotych. Teraz zleca się konkretne imprezy, co kosztuje dużo taniej. Zarządowi zależy na utrzymaniu

amatorzy brydża. Jest tenis stołowy dla młodzieży i dorosłych.

– Każdą inicjatywę staramy się realizować. Nie bardzo udało się nam dyskoteki. Być może wrócimy do olimpiad dziecięcych. Będzie biennale malarskie. Zależy nam na drużynie sportowej. Myślimy o zagospodarowaniu dzieciom czasu w soboty. Rada Osiedla jest życzliwa, skłonna jak najwięcej zrobić dla młodych i starszych mieszkańców. Zobaczymy, czy podobne podejście będzie miała nasza rada, która wkrótce zostanie wybrana – mówi **Zofia Sudra-Czerwińska**.



W lecie klub wychodzi z zajęciami w plener.

HOROSKOP

o Tobie...

WODNIK (21.I-18.II)

Niezależność jest wartością bardzo cenną, zwłaszcza dla Wodników, ale przestaje być przyjemna, gdy dążąc do niej tracisz sympatię otoczenia, wyobcowujesz się. Aby nie doprowadzić do tego, postaraj się rozróżnić to, co jest dobrą radą od tego wszystkiego, co może zagrażać Twojej wolności osobistej. Może wystarczy taktowne zwrócenie uwagi komuś nazbyt głęboko ingerującemu w Twoje sprawy. Nie daj się powodować emocjom i unikaj zachowań pod wpływem impulsu. W tym miesiącu rozstrzygną się Twoje losy, a więc nie marnuj sił na drobiazgi.

RYBY (19.II-20.III)

W najbliższych tygodniach stawać będziesz wielokrotnie wobec trudnych wyborów, od których zależeć będzie „wszystko albo nic” Twojej egzystencji. Koniecznie postaraj się rozszerzyć nie tylko swe horyzonty myślowe, ale i kontakty zawodowe, bo może się to okazać jedynym sposobem na uporanie się z kłopotami. Unikaj zamykania się ze swymi problemami w czterech ścianach i odważnie staw czoła przeciwnościom, przy pomocy oczywiście życzliwych Ci osób. Jeżeli oberzesz właściwą taktykę, to możesz zacząć przygotowania do święcenia triumfu.

BARAN (21.III-20.IV)

Stare przysłowie mówi, że co nagle, to po diable, i warto być o tym pamiętał nie tylko w tym miesiącu. Wszelkie nieprzebrane decyzje, przedsięwzięcia, będą z góry skazane na niepowodzenie, a chyba nie o to Ci chodzi? W sprawach dotyczących zawodu niewykluczone wielkie zmiany i trzeba będzie sięgnąć do arsenału środków zapewniających przychylność nie tylko przełożonych, ale i współpracowników. Finanse ciągle poniżej oczekiwań, ale bez tendencji spadkowych.

BYK (21.IV-21.V)

Wyjdiesz wreszcie na prostą, a co więcej – Twoje możliwości zarobkowe znacznie wzrosną. Miesiąc ten może okazać się prawdziwym festiwalem sukcesów. Stanie się tak za sprawą układu gwiazd, ale i spotkania kogoś, kto natchnie Cię nowymi pomysłami. Zmiany sposobu działania wymagać będą nie tylko sprawy służbowe, ale i osobiste. Zwróć bacniejszą uwagę na potrzeby osób, z którymi pracujesz i nie traktuj ich zawsze jako narzędzia do realizacji własnych planów. Na linii serca cisza i chyba chcesz udowodnić światu, że samą pracą można żyć. Nie można.

BLIŹNIĘTA (22.V-21.VI)

Spróbuj znaleźć trochę czasu i odwagi na odkrywanie w sobie nowych zdolności. Jest to tym bardziej wskazane, że tak zwane życie postawi przed Tobą przeszkodę, której pokonanie jest możliwe, lecz wyłącznie pod warunkiem, że odrzucisz niewiarę we własne siły i możliwości. Duchowej podpory udzieli Ci ktoś z najbliższego otoczenia, a w reszcie wyposażyla Cię natura. W sprawach sercowych nie katuj się podejrzeniami, spróbuj wyjaśnić wszystko u źródła i stosownie do ustaleń zachowaj się, czyli rzuć to w diabły.

RAK (22.VI-22.VII)

Zatrzymane jakiś czas temu ważne dla Ciebie sprawy zawodowe ruszą z miejsca i to w takim tempie, że możesz dostać zadyszki. Sytuacja będzie o tyle skomplikowana, że jeśli nie wypracujesz sobie metod działania oszczędzających Two zdrowie, to z całego pomystu wyjdą nici z powodu bardzo prozaicznego – zmęczenia materiału. W czasie ostatniej kwadry księżyca staraj się unikać podejmowania decyzji, bo mogą one okazać się zbyt szalone, jak na Twoje możliwości finansowe. Doskonałe kontakty z otoczeniem.

LEW (23.VII-23.VIII)

Spotkanie z osobami o wielkim prestiżu zawodowym i społecznym dowartościuje Cię, ale przydałoby się przełożyć je na jednostki bardziej wymierne, konkretne. Jeśli zdołasz przemóc onieśmielenie i przedstawiś swój plan, to możesz liczyć na przychylność wynikającą nie tylko z uprzejmości. Najważniejszymi sprawami w tym miesiącu okażą się jednak te, które dotyczyć będą szeroko pojętego domu i im winieneś poświęcić całą uwagę. Dalsze odwołanie rozstrzygnięć może pogorszyć Twój stan i położenie materialne.

PANNA (24.VIII-22.IX)

Miesiąc ten może okazać się czasem spełnienia w sprawach sercowych i całego ciągu drobnych niepowodzeń we wszystkich innych dziedzinach. Nie namawiam Cię do odłożenia w kącie uczuć, ale nie mogą one sprawić, że przestaniesz przywiązywać wagę do dbania o swe żywoite interesy. Jeśli w porę się nie zreflektujesz, to niewykluczone, że zostaniesz brutalnie ściągnięty na ziemię i zmuszony do przeprowadzenia rachunku zysków i strat, którego saldo nie będzie, niestety, budujące. Bardziej konkretnie zajmij się swymi finansami.

WAGA (23.IX-23.X)

Całe zamieszanie wokół Twojej osoby powoli ucichnie, ale by nie popełnić w przyszłości podobnych błędów przydałoby się przeanalizowanie przyczyn tego stanu i własnego w nim udziału. Nie ulegaj podszeptom ludzi, którzy chcą upiec swą pieczeń przy Twoim ogniu. Całkiem niezłe kontakty towarzyskie, ale uważaj, by spotkania te nie pochłonęły Cię bez reszty, bo kiedyś trzeba też pracować. Wymarzone duże pieniądze w tym miesiącu jeszcze Ci nie grożą, ale jeśli się postarasz, to może już wkrótce będziesz mógł mówić o sukcesie w tym względzie.

SKORPION (24.X-22.XI)

Ogromny przyptyw energii i optymizmu pozwoli Ci na uporanie się ze wszystkimi sprawami, ale musisz uważać, by nie przekroczyć pewnych granic. Planowane przedsięwzięcie ma szanse powodzenia, ale niekoniecznie zaraz jutro, bo w ten sposób narobisz tylko głupstw. Powstrzymaj na wodzy swą impulsywność i chęć załatwiania pewnych spraw „raz na zawsze”. Unikaj doprowadzania do sytuacji, z której jedynym wyjściem będzie zerwanie wszystkich dotychczasowych kontaktów z osobą, której, mimo wszystko, sporo zawdzięczasz.

STRZELEC (23.XI-21.XII)

Pierwsze dwa tygodnie tego miesiąca poświęć na porządkowanie zaszczości, bo bez doprowadzenia ich do końca nijak nie będziesz mógł ruszyć z miejsca z nowymi planami. Pomyśl, czy jesteś dostatecznie przygotowany do zmierzenia się z nowymi wyzwaniami losu i na wszelki wypadek postaraj się zgłębić temat przed jego podjęciem. Aby miesiąc ten nie przebiegł Ci w poczuciu, że przestałeś być wybrańcem losu, wróć do swych ulubionych zajęć, kontaktów towarzyskich. Nie lekceważ żadnych dolegliwości czy sygnałów dawanych Ci przez organizm.

KOZIOROŻEC (22.XII-20.I)

Pragmatyczne na ogół Koziorożce też miewają czasem chwile, gdy nie bacząc na nic, chcą rzucić się w wir wydarzeń, namiętności. Nadchodzący miesiąc będzie dla Was czasem najróżniejszych doznań i by nie narobić sobie kłopotów musicie ciągle pamiętać, że czasami słowo wylatuje skowronkiem, a wraca wołem. W połowie miesiąca trzeba będzie wrócić na dłużej na łono spraw zawodowych, których zaniedbanie może mieć optakane skutki nie tylko dla Twego stanu posiadania, ale też dalszej Twojej kariery.

W gwiazdy patrzyła
Halina Radzik

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa

informuje swoich członków

o rozpoczęciu budowy w Osiedlu Nowodwory
budynku 4-kondygnacyjnego z lokalami typu:

M-2 (1-pok.) – 33,5 m kw.

M-5 (4-pok.) – 73,1 m kw.

M-3 (2-pok.) – 55,5 m kw.

M-7 (4-7 pok., 2-poziomowe)

M-4 (3-pok.) – 65,4 m kw.

– 101,6-141,2 m kw.1

Wstępny koszt 1 m kw. w poziomie I kwartału 1996 r.:

parter – 1.268 zł, I i II p. – 1.473 zł, III/IV p. dwupoziomowe – 1.403 zł

Cykl realizacji 18 miesięcy.

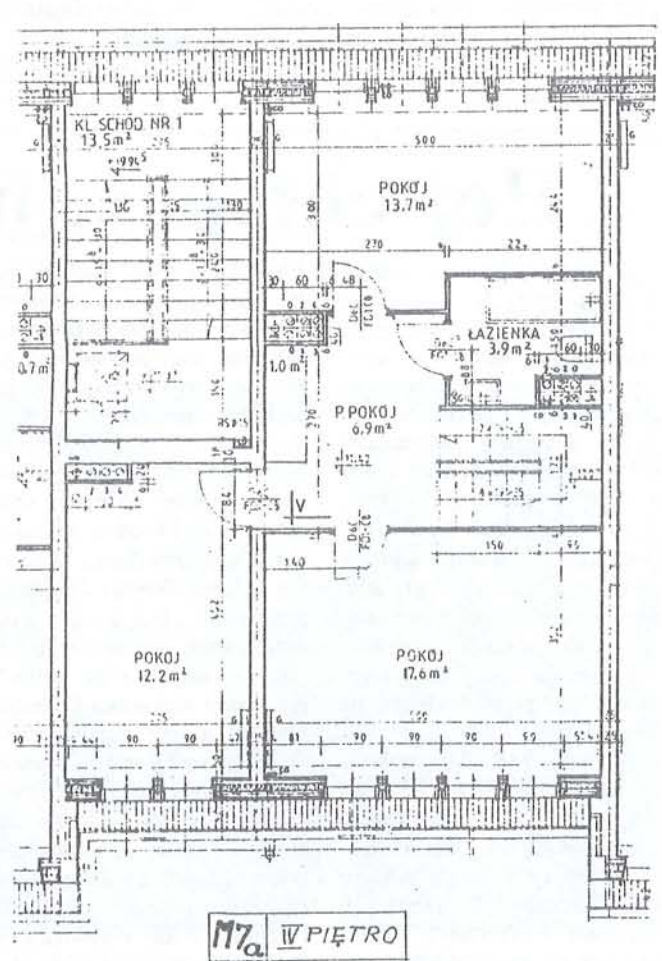
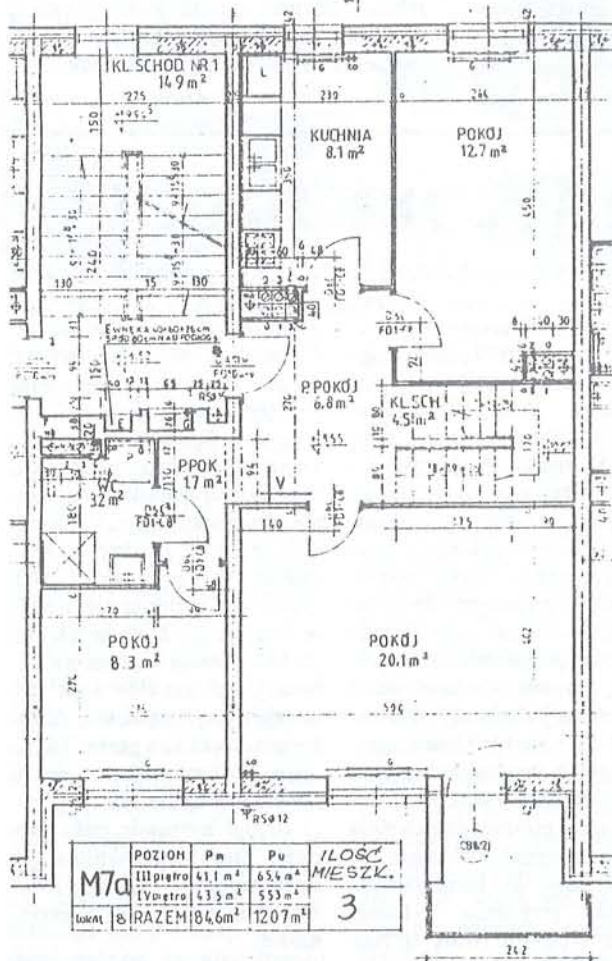
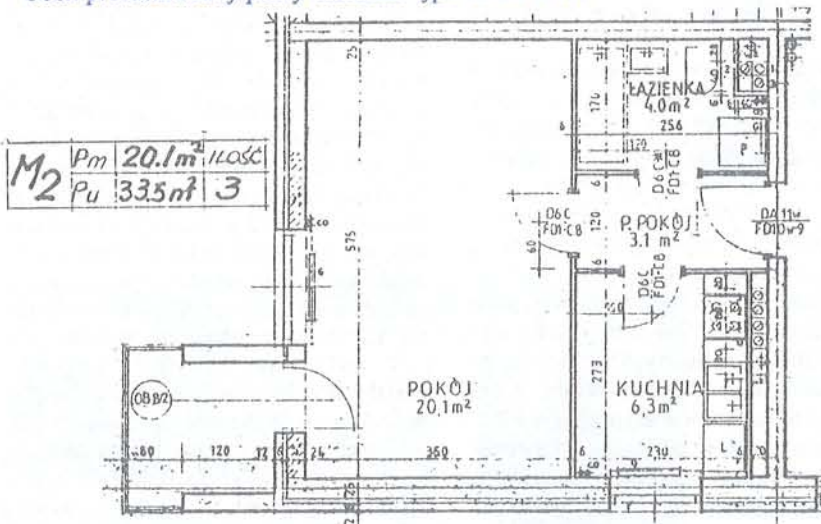
Szczegółowe informacje i zgłoszenia w Dziale Członkowsko-Lokalowym WSM
w Warszawie ul. Elbląska 14.

Obok przedstawiamy plany mieszkań typu M-2 i M-7.

Nowodwory

To najmłodsze osiedle WSM usytuowane po przeciwnej stronie Wisły w rejonie ulic: Mehoffera, Nowodworska, Księżycowa. W latach 1992-1993 oddano tu do eksploatacji pierwsze 4 budynki w niskiej zabudowie o łącznej liczbie 200 mieszkań.

Osiedle położone jest wśród zieleni, w odległości kilkunastu km od centrum. Dogodny dojazd kilkoma liniami autobusowymi (np. autobusem 510 od Hali Marymonckiej – czas dojazdu 15 min). W przyszłości właśnie tutaj ma być docelowa stacja metra.



- ♦ poleca > otwarcie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego
 - ♦ przyjmuje > lokaty terminowe i oszczędnościowe
 - ♦ otwiera > rachunki bankowe dla firm i przedsiębiorstw
 - ♦ oferuje > kredyty konsumpcyjne
 - ♦ przechowuje > kosztowności i wartościowe dokumenty
- za niewielką opłatą prowizyjną przyjmuje opłaty za czynsz, rtv, telefon i inne.

Centrum Dziecięce

ul. Młynarska 46
tel. 632-00-11

Dla Twojego Dziecka

- ✦ wózki, łóżeczka
- ✦ meble dziecięce
- ✦ foteliki samochodowe
- ✦ art. i ubrania niemowlęce

Bogata oferta
atrakcyjne ceny
transport

ZAPRASZAMY : pon - pt. 11⁰⁰-19⁰⁰, sob. 9⁰⁰-15⁰⁰



GOLDEN TOURS
AGENCJA TURYSTYCZNA

Nowo otwarta
agencja turystyczna
GOLDEN TOURS

oferuje wycieczki zagraniczne,
imprezy pobytowe krajowe
i zagraniczne, tanie zimowiska
(narty w Austrii, Francji i Słowacji)
imprezy na zamówienie,
kursy językowe (zagraniczne)

Biuro : Aplauz Complex
ul. Radiowa 1A IIp.
tel. 638-04-23, 638-04-38

ZAPRASZAMY ! pon-pt 10⁰⁰ - 18⁰⁰

JESTEŚ GŁODNY?

WRAZ Z RODZINĄ ZAMÓW PIZZĘ W



Zaprasza nowo otwarta pizzeria

Warszawa, ul. Broniewskiego 89 (Piaski)

czynna w godz. 11.00 - 22.00, 7 dni w tygodniu
tel. 633-36-65

Polecamy:

- 42 rodzaje pizzy,
- 5 rodzajów sałatek
- kebab
- hamburgery
- kielbasę smażoną i z wody
- lasagne,
- spaghetti bolonaise,
- udo kurczaka,
- frytki,
- napoje.

Bezpłatna dostawa do domu.

na obszarze osiedli: PIASKI, WAWRZYSZEW, BIELANY, SADY ŻOLIBORSKIE,
WRZECIONO, MARYMONT, ZATRASIE, BEMOWO, BOERNEROWO.

CENTRUM OPTYKI OKULAROWEJ

Kondratowicza 23, tel. 674-29-29, 675-44-33
Czynne w dni robocze 9 - 19, w soboty 9 - 14



OPTOKAN



OPTOKAN

- ♦ W ciągu 1 godziny wykonanie okularów
- ♦ Największy wybór opravek
- ♦ Soczewki kontaktowe z filtrem UV
- ♦ Komputerowo-optyczne badanie wzroku

Ten kupon upoważnia Państwa
do wykonania badania wzroku tylko za 9 zł
Kupon ważny do końca marca 1996 r.

Szereg oferty o firmie
na okładce
żółtej książki
telefonicznej

Hurtownia Książek FILAR i Klub Przyjaciół Książki

01-141 Warszawa, ul. Wolska 84/86 tel./fax (0-22) 632-29-27
prowadzi wysyłkową sprzedaż książek. Aby otrzymać jedną z wymienionych książek należy zaznaczyć odpowiedni kwadracik przy zamawianych tytułach. Wypisać czytelnie dokładny adres i wysłać zamówienie. Książki przesyłane są za zaliczeniem pocztowym. Opłata przy odbiorze. Zamawiam następujące pozycje książkowe:

- | | |
|--|-----------|
| <input type="checkbox"/> C.M. Kambuth - Pigułki namiętności | (8,50 zł) |
| <input type="checkbox"/> M. Maeterlinck - Inteligencja kwiatów | (6,00) |
| <input type="checkbox"/> B. Urbanowski - Dostojewski - dramat humanizmów | (10,00) |
| <input type="checkbox"/> F. Morgens - Lata na skrajcu przepaści | (8,50) |
| <input type="checkbox"/> D. Jones - Pałac zimowy | (11,50) |
| <input type="checkbox"/> H. Reiss - Z deszczu pod rynnę | (10,00) |
| <input type="checkbox"/> M. Tarapin - Morderczy rebus | (6,50) |
| <input type="checkbox"/> M. Tarapin - Krag zdrady | (6,50) |
| <input type="checkbox"/> Ch. deCoper - Ucieczka z Black Forest | (8,00) |
| <input type="checkbox"/> H. Claus - Sakrament | (7,00) |

Data Podpis

Imię, nazwisko i adres zamawiającego

NOWE ŻYCIE WSM

PISMO WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

dostarczane jest za pośrednictwem
administracji osiedli do wszystkich
budynków WSM.

**Dodatkowe egzemplarze
(nie tylko aktualne) można
otrzymać w Zarządzie WSM
przy ul. Elbląskiej 14 oraz
w administracjach osiedli.**

PIĄTEK 23.02

9.00 Słońce o poranku
10.30 Kopciuch – serial
11.30 Dokument – Murarz
12.00 Nocne gry – film sens.
15.30 Kopciuch – odc. 92
16.00 Świat malucha
16.30 Studio Ursynat
17.00 Kamera na dachu
17.30 Okiem reportera
17.55 Eko-radio
18.05 Telcoferta
18.15 Kwadrans Zygmunta Broniarka
18.30 Filmy w Porionie
18.45 Drogo, taniej, najtaniej
20.00 Kopciuch – serial
21.00 Dokument – SOC
21.30 Okiem reportera
22.00 Brudne pieniądze
23.30 Teledyski na życzenie
1.30 Program Porion 2

SOBOTA 24.02

9.00 Świat malucha
9.30 „Mała księżniczka” – serial
10.00 Kopciuch – serial
10.50 Brudne pieniądze – film
12.35 Świat malucha
13.00 Detektywi – film
13.30 Planeta moda
14.00 Studio Ursynat
14.30 Tydzień w Porionie
15.00 Koncert życzeń
15.30 Disco Polo Show – mag. muz.
16.30 Nasze życie, nasze zdrowie
17.00 Kalejdoskop
19.30 Telewizyjny konkurs filmowy
20.00 Sledge Hummer – odc. 10
20.30 Wypożyczalnia mag. video
21.00 Planeta moda
21.30 Detektywi – film
22.00 Opiekunka – film
23.35 Clip Box
1.05 Kanał Porion 2

NIEDZIELA 25.02

9.00 Świat malucha
9.30 „Mała księżniczka”
10.00 Sledge Hummer – serial
10.30 Planeta moda
11.00 Opiekunka – film
12.25 Świat malucha
13.00 Wypożyczalnia
13.30 Nauka tańca
14.00 Studio Ursynat
14.30 Tydzień w Porionie
15.00 Koncert życzeń
16.30 Nasze życie, nasze zdrowie
17.00 Kalejdoskop – mag. sobotni
19.30 Telewizyjny konkurs filmowy
20.00 Mac i ja – film
21.40 Bez pieniędzy – film dok.
22.00 Noc demonów – film
23.35 O jedno ciało za dużo – film
0.40 Kanał Porion 2

PONIEDZIAŁEK 26.02

9.30 Świat malucha
10.30 Mac i ja – film
12.10 Bez pieniędzy – film dok.
13.00 O jedno ciało za dużo – film
15.30 Kopciuch – film
16.00 Świat malucha
16.30 Hity Porionu
17.00 Kino małolata
17.30 Okiem reportera, prognoza pogody
18.00 Tak się nie mówi
18.05 Filmy w Porionie
18.15 Warszawska Kronika Sportowa
20.00 Różowa dama – serial

21.00 Dookoła sławy – film
21.30 Okiem reportera
22.00 Twardziel – film
23.30 Studio Ursynat
0.00 Kanał Porion 2

WTOREK 27.02

9.00 Świat malucha
10.30 Różowa Dama – serial
11.30 Dokument – Dookoła sławy
12.00 Twardziel – film
15.30 Różowa dama – film
16.00 Świat malucha
16.30 Hity Porionu
17.00 Z muzycznym autografem
17.30 Okiem reportera, prognoza pogody
18.00 Sławni ludzie w liczbach i kosmosie
18.20 Mam prawo do...
18.40 Z własną kamerą
19.00 Warsz. Nurt Basketu Amatorskiego
20.00 Różowa Dama – serial
21.00 Dokument – Dookoła sławy
21.30 Okiem reportera – wiadomości
22.00 Pewnego deszczowego dnia – film
23.30 Studio Ursynat
0.00 Kanał Porion 2

ŚRODA 28.02

9.00 Słońce o poranku
10.30 Różowa Dama
11.30 Dokument – Dookoła sławy
12.00 Pewnego deszczowego dnia – film
13.30 Studio Ursynat
14.00 Kanał Porion 2
15.30 Różowa dama – serial
16.00 Świat malucha
16.30 Hity Porionu
17.00 Zima w Porionie
17.30 Okiem reportera, prognoza pogody
18.05 Wokół nas
18.30 Troll – mag. muz.
19.00 Moto-Porion
20.00 Kopciuch – serial
21.00 Dokument – Dookoła sławy
21.30 Okiem reportera – wiadomości
22.00 Kapitan Scarlett – film
23.30 Studio Ursynat
00.00 Kanał Porion 2

CZWARTEK 29.02

9.00 Słońce o poranku
10.30 Kopciuch – serial
11.30 Dokument
12.00 Kapitan Scarlett – film
15.30 Kopciuch – serial
16.00 Świat malucha
16.30 Hity Porionu
17.00 Eko-wiadomości
17.30 Okiem reportera
18.00 Warto przeczytać
18.25 Z pierwszej ręki
19.00 Janusz Korwin-Mikke zaprasza
20.00 Kopciuch – serial
21.00 Dokument – Dookoła sławy
21.30 Okiem reportera
22.00 Wiatr namiętności – film
23.30 Studio Ursynat
0.00 Kanał Porion 2

PIĄTEK 1.03

9.00 Słońce o poranku
10.30 Kopciuch – serial
11.30 Dokument – Dookoła sławy
12.00 Wiatr namiętności – film
15.30 Kopciuch – film
16.00 Świat malucha
16.30 Studio Ursynat
17.00 Kamera na dachu
17.30 Okiem reportera
17.55 Eko-radio

18.15 Kwadrans Zygmunta Broniarka
18.30 Filmy w Porionie
18.45 Drogo, tanio, najtaniej
19.10 Warszawskie Centrum Karate
20.00 Kopciuch – serial
21.00 Dokument – Dookoła sławy
21.30 Okiem reportera
22.00 Wielki szmal – film
23.35 Clip Box
1.00 Studio Ursynat
1.30 Program Porion 2

SOBOTA 2.03

9.00 Świat malucha
10.00 Kopciuch – serial
11.00 Wielki szmal – film
12.35 Świat malucha
13.00 Detektywi – serial
13.30 Planeta moda
14.00 Studio Ursynat
14.30 Tydzień w Porionie
15.00 Koncert życzeń
15.30 Disco Polo Show – mag. muz.
16.30 Nasze życie, nasze zdrowie
17.00 Muzyczna sobota
19.30 Telewizyjny konkurs film.
20.00 Sledge Hummer – serial
20.30 Mag nowości video
21.00 Planeta moda
21.30 Detektywi
22.00 Maltanki sokoła – film
23.30 Clip Box
1.05 Kanał Porion 2

NIEDZIELA 3.03

9.00 Świat malucha
10.00 Sledge Hummer – film
10.30 Planeta moda
11.00 Maltanki sokoła – film
12.30 Świat malucha
13.00 Wypożyczalnia
13.30 Nauka tańca
14.00 Studio Ursynat
14.30 Tydzień w Porionie
15.00 Koncert życzeń
16.30 Nasze życie, nasze zdrowie
17.00 Muzyczna sobota
19.30 Telef. konkurs film.
20.00 Duchy tego nie potrafią – film
21.35 Mistrzowie dokumentu
22.00 Ostatni bastion – film
23.00 Abraham Lincoln – film
0.40 Kanał Porion 2

PONIEDZIAŁEK 4.03

9.30 Słońce o poranku
10.30 Duchy tego nie potrafią – film
12.10 Mistrzowie dokumentu
13.00 Ostatni bastion – film
14.00 Abraham Lincoln – film
15.30 Kopciuch – serial
16.30 Warsz. Nurt Basketu Amatorskiego
17.00 Kino małolata
17.30 Okiem reportera, prognoza pogody
18.00 Tak się nie mówi – zabawa jęz.
18.05 Filmy w Porionie
18.15 Warszawska Kronika Sportowa
20.00 Różowa dama – serial
21.00 Dookoła sławy
21.35 Okiem reportera
22.00 Ogień Bizancjum – film
23.30 Studio Ursynat
0.00 Kanał Porion 2

WTOREK 5.03

9.00 Słońce o poranku
10.30 Różowa dama – serial
11.30 Dookoła sławy – film dok.
12.05 Ogień Bizancjum – film

15.30 Różowa dama – serial
16.30 Hity Porionu
17.00 Z muzycznym autografem
17.30 Okiem reportera
18.00 Sławni ludzie
18.20 Mam prawo do...
18.40 Z własną kamerą
20.00 Różowa Dama – serial
21.00 Dookoła sławy – film
21.30 Okiem reportera
22.00 Górski patrol
23.30 Studio Ursynat
0.00 Kanał Porion 2

ŚRODA 6.03

9.00 Słońce o poranku
10.30 Różowa Dama – serial
11.30 Dookoła sławy
12.05 Górski patrol – film
13.30 Studio Ursynat
15.30 Różowa dama – serial
16.30 Hity Porionu
17.00 Zima w Porionie
17.30 Okiem reportera
18.05 Wokół nas
18.30 Mag. muz.
19.00 Moto Porion
20.00 Kopciuch – serial
21.00 Dookoła sławy – film dok.
21.35 Okiem reportera
22.00 Tajemniczy anioł – film
23.30 Studio Ursynat
0.00 Kanał Porion 2

CZWARTEK 7.03

9.00 Słońce o poranku
10.30 Kopciuch
11.30 Dookoła sławy – film dok.
12.05 Tajemniczy anioł
15.30 Kopciuch – serial
16.30 Hity Porionu
17.00 Eko-wiadomości
17.30 Okiem reportera
18.00 Warto przeczytać
18.25 Z pierwszej ręki
19.00 Janusz Korwin-Mikke zaprasza
20.00 Kopciuch – serial
21.00 Dookoła sławy – film dok.
21.35 Okiem reportera
22.00 Kwestia wykształcenia – film
23.30 Studio Ursynat
0.00 Kanał Porion 2

PIĄTEK 8.03

9.00 Słońce o poranku
10.30 Kopciuch – serial
11.30 Dookoła sławy
12.05 Kwestia wykształcenia – film
15.30 Kopciuch – serial
16.30 Studio Ursynat
17.00 Kamera na dachu
17.30 Okiem reportera
17.55 Eko-radio
18.15 Kwadrans Zygmunta Broniarka
18.30 Filmy w Porionie
18.45 Drogo, taniej, najtaniej
20.00 Kopciuch – serial
21.00 Dookoła sławy – film dok.
21.35 Okiem reportera
22.00 Stwór – film s-f
23.35 Teledyski na życzenie
1.00 Studio Ursynat
1.30 Program Porion 2

Całą dobę TELEGAZETA
WTK Porion zastrzega sobie prawo
zmian w programie!

TELEFONY W PORIONIE

BIELANY – Daniłowskiego 2/4

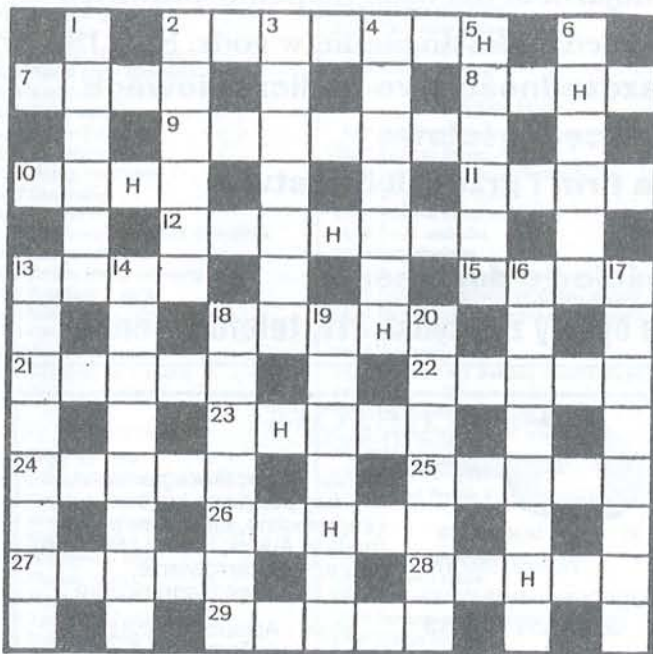
Biurow Obs. Klienta tel./fax 34-52-89, 35-47-76
TV PORION studio tel./fax 34-52-89, 35-47-76
Sklep RTV tel./fax 34-52-89, 35-47-76
Sklep meblowy 34-52-87
Super Sam/Bar 34-46-85

BIELANY – Księgarzy 11

Super Sam 669-91-96, tel./fax 663-85-86
PRAGA – Okrzei 55
Sklep meblowy 618-32-55
Sklep RTV 18-63-31

BRÓDNO – Krasnobrodzka 11

Sklep RTV 614-50-48
Sklep meblowy 614-50-48
MOKOTÓW – Walbrzyska 48
Sklep RTV 644-57-54



Definicje wyrazów podane są w innym szyku, niż kolejność słów w diagramie. Dla ułatwienia podane są wszystkie litery H.

– struś amerykański, – wąż gumowy do podlewania ogródka, – miasto, w którym ogłoszono Manifest Lipcowy PKWN, – osiada na meblach, – autor dramatu „Wiśniowy Sad”, – część gramatyki obejmująca deklinację i koniugację, – powstaje na ciele wskutek oparzenia lub odciśnięcia skóry, – legendarna żona Piasta, – zupa rybna, – lekarz, pionier balneologii w Polsce (1804-1878) albo reżyser serialu „Szpital na peryferiach”, – baran, – w wierzeniach ludowych władca piekła, – rażąca sprzeczność, przeciwieństwo, – przerażający sen, zmora, – odgłos, – indyjski mąż stanu, od 1947 roku premier (1889-1964), – ponoć nie

śpi, – obelisk, posąg, – piskle kury domowej, – sekretarz Władysława Jagiełły albo znany przed laty nasz trójścok, – wyraz radości, zadowolenia, – rodzaj wierszowanej zagadki szaradziarskiej, – katusze, tortury, – wyrażenie, nie dające się przetłumaczyć dosłownie na inny język, – pokaz mody, – lichy, zabiedzony koń, – przywódca gangu, – szkocka wódka, – miasto na trasie Siedlce-Łosice, – sprzęt niezbędny w karetce pogotowia, – chrust, – Szachrajka ze znanego wiersza Jana Brzechwy.

Oprac. ASKIER

Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 14 dni od daty ukazania się numeru.

Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody książkowe.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 3 nagrody wylosowali: **Magdalena Grzelecka i Roman Gosiewski**. Książki, ufundowane przez Księgarnię Firmową „Filar” z ulicy Wolskiej 84/86 – wysyłamy pocztą.

ŻYCIE NA WESOŁO

Rozmawiają dwa maluchy w wózkach.

– Zadowolony jesteś ze swojej mamy?

– W zasadzie tak, ale pod górkę jest nieco za wolna...

☆☆☆

– Jak się panu powodzi w małżeństwie?

– Szkoda gadać! Mój pies już uciekł...

☆☆☆

Naczelnik więzienia pyta jednego z podopiecznych:

– Dlaczego nie odwiedza was nikt z rodziny?

– Nie ma potrzeby. Wszyscy są tu, na miejscu...

☆☆☆

– Panie doktorze, proszę przyjechać jak najszybciej!

– woła do telefonu przerażona żona. – Mój mąż ma prawie pięćdziesiąt stopni gorączki!

– To już za późno – odpowiada flegmatycznie lekarz.

– To już nie należy do mnie, proszę wezwać strażaków.

☆☆☆

– Proszę wybaczyć, panie kierowniku, ale w tym miesiącu nie dostałem premii.

– Wybaczam panu.

☆☆☆

Żona zmusiła Kowalskiego do przysięgi:

– Tu klękaj i przysięgaj, że już więcej nie będziesz pić!

Kowalski klęka i mówi:

– Przysięgam, że już więcej pić nie będę, ale mniej też nie...

☆☆☆

– Tatusiu, czy mamusia na pewno wraca tym pociągiem?

– Nie gadaj tyle, rozkręcaj szynny!

☆☆☆

Biedak stuką do drzwi i mówi:

– Proszę pana, od tygodnia nie widziałem kromki chleba.

– Kochanie! Ukrój kromkę chleba i pokaż temu panu!

(Za „Angora” nr 4/96)

Dyżury radnej

Jeżeli złożyliście Państwo w jakiegokolwiek sprawie wniosek w Urzędzie Gminy Warszawa-Bielany i nie został on rozpozany, możecie zwrócić się o informacje do radnej Gminy **Bielany** z listy „DOMY SPÓŁDZIELCZE”

HALINY TROSCZYŃSKIEJ-SMYCZYŃSKIEJ

pełniącej dyżury w każdy pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca w godz. od 16.00 do 18.00 w siedzibie Urzędu Gminy Warszawa-Bielany, ul. Przybyszewskiego 70/72 w Biurze Rady oraz w każdy pierwszy wtorek miesiąca w godz. od 16.00 do 17.00 w administracji Osiedla Piaski przy ul. Broniewskiego 71.

Doświadczonego dziennikarza

na stanowisko

sekretarza redakcji

poszukuje

Agencja Wydawnictw Informacyjnych AWI s.c.

ul. Ciolka 16 (róg Brożka), p. 7 telefon 36-02-41 w. 279

Doświadczonego dziennikarza

NOWE ŻYCIE WSM
PISMO WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

MIESIĘCZNIK WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Na zlecenie WSM wydaje Agencja Wydawnictw Informacyjnych

01-402 Warszawa, ul. Ciolka 16, tel. 36-02-41 w. 279. Redaguje zespół.

Redaktor naczelny: **Jacek Kłopotowski**, z-ca red. nac.: **Danuta Wielnińska**.

Rada Programowa: Irena Chmielewska (z-ca przewodniczącej), Mirosław Czyżkowski, Jerzy Górecki, Włodzimierz Kosmal, Marek Malinowski, Wiesława Mingin, Elżbieta Pacholska, Kazimiera Szerszeniewska (przewodnicząca), Teresa Trosczyńska-Smyczyńska, Maria Wężykowska.